

Misia Specjalna PRL

udała się do Brazylii

WARSZAWA (PAP) W związku z przypadającym w dniu 31 stycznia br. objęciem władzy prezydenta Stanów Zjednoczonych Brazylii przez p. Juscelino Kubitschka de Oliveira, Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała misję specjalną, która weźmie udział w uroczystościach organizowanych z tej okazji w Rio de Janeiro. Skład misji specjalnej jest następujący: szef misji — Wacław Barcikowski, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny w misji specjalnej; członkowie misji — Czesław Bajer, wiceminister handlu zagranicznego, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny w misji specjalnej, Wacław Frankowski — poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny w misji specjalnej, Euzebiusz Dworin — nacelnik wydziału Ameryki Łacińskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W dniu 21 bm. misja specjalna opuściła Warszawę, udając się do Rio de Janeiro.

Z „przygotowań”

do wyborów w USA

Republikanie

zamówili już słonie

— kolej na osły

demokratów

TOKIO (PAP)

Agencja Reutera donosi z Tokio, że partia republikańska zamówiła u japońskich rzeźbiarzy 50 tysięcy słoni z drzewa. Jak wiadomo, słon jest symbolem amerykańskiej partii republikańskiej. Słonie dostarczone przez rzeźbiarzy japońskich służyć będą republikanom jako reklama kampanii wyborczej w czasie zbliżających się wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Agencja Reutera podaje następujące, że przypuszczają się, iż również demokraci, których symbolem jest osioł, zamówią u rzeźbiarzy japońskich około 50 tysięcy drewnianych osłów.

„Kopernik” przywiózł

tytoni i orzechy

GDANSK (PAP)

Z rejsu na Bliski Wschód powrócił dziś motorowiec „Kopernik”, przywożąc z Turcji ok. 1100 ton tytoniu oraz 119 ton orzechów. Porty Gdynia i Gdańsk przyjęły w ostatnich kilku miesiącach znaczne partie tytoniu tureckiego. Np. statek „Nowa Huta” przywiózł około 500 ton, a „Gdańsk” — blisko 70 ton tego tytoniu.

NASZA DYSKUSJA

Zakończył się pierwszy etap dyskusji nad 5-latką. W zakładach produkcyjnych — szczególnie we wszystkich większych fabrykach — omówiono podstawowe cyfry przyszłych planów przedstawione przez władze zwierzchnie, centralne za rządów lub ministerstwa. Niektóre zakłady (np. „Stomil”) sporządzili już nawet pierwsze wersje kontrplanów, tzn. planów, w których po przeanalizowaniu istniejących możliwości i rezerw podwyższono wskaźniki proponowane przez czynniki nadrzędne.

Tak więc dyskusja ujawniła, że w Stomilu można jeszcze zwiększyć produkcję opón i pasów klinowych. W Elektrowni, w której szczególnie aktywny udział zalogi w dyskusji może być wskazany jako przykład innym fabrykom, okazało się, że bynajmniej nie wykorzystano jeszcze wszystkich źródeł dalszego oszczędzania węgla przy jednoczesnym zwiększeniu mocy produkcyjnych. W ZISPO w wyniku dyskusji zbędna stała się budowa nowej fabryki motorów spalinywych.

Nie wszędzie jednak dyskusja dała tak pozytywne rezultaty, ani równie pomyślnie się rozwija. W Swarzędzkiej Fabryce Mebli naczelny dyrektor nie wykazuje dostatecznego zainteresowania dyskusją. W Pomecie mówi się o tym, że plany są wysokie, ale mało wysuwa się wniosków dotyczących zmniejszenia braków. Poważną demobilizację odczuwa się w Zakładach Elektrotechnicznych K-6 Zarządu okręgowego związków zawodowych nie potrafiły dotychczas postawić przed radami zakładowymi konkretnych zadań, na skutek czego

organizacje związkowe wykazują słaby udział w dyskusji. Jest to tym smutniejsze, że te właśnie organizacje powinny przeciwstawić w projektach planów 5-letnich zadania w zakresie bhp oraz warunków socjalno-bytowych załóg.

Wkraczamy obecnie w decydujący etap dyskusji nad 5-latką, w etap opracowania kontrplanów. Nie może w niej zabraknąć nikogo. Jest to przecież dyskusja nad naszym społecznym budżetem, a więc i nad domowym budżetem każdego z nas. Trzeba zatem szczególnie ostro rozprawiać się z wrogimi podstępami, które głoszą, że nie ma sensu dyskutować, „bo plany i tak są już gotowe”. Tego rodzaju bzdurami plotkami usiłuje wróg stłumić aktywność mas pracujących, po wstrzymać nas w rozwoju.

Alie jest i inne niebezpieczeństwo. Wśród pewnej części administracji istnieje niewiara w aktywność klasy robotniczej, wyrażająca się np. w niepowoływaniu do pracy w komisjach przygotowujących 5-latkę. I z tą tendencją należy ostro walczyć. Krag dyskusji powinien się jak najbardziej rozszerzyć, objąć wszystkich ludzi, których troska jest dobro społeczne.

W toku dyskusji zaś pamiętajmy, że konieczne nam są przede wszystkim plany na rok 1956, a szczególnie I kwartał tego roku. Nie może być tak jak w Instytucie Maszyn Rolniczych, gdzie wprawdzie dyskutuje się nad 5-latką, ale jednocześnie prototypowania bieżąco nie ma co robić. Wybiegając myślą daleko w przyszłość nie zapominajmy więc o bieżącej chwili.

do Izby Ludowej i rządu NRD ludzie pracy Niemieckiej Republiki Demokratycznej z uznaniem aprobatą uchwalenie przez Izbę Ludową ustawy o utworzeniu Narodowej Armii Ludowej i Ministerstwa Obrony Narodowej. Ludzie pracy stwierdzają, że jest to słuszną i konieczną decyzją rządu NRD w obliczu uporczywie forsowanej remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wciągnięcia ich do bloku północno-atlantyckiego.

Jednocześnie zgłaszają się pierwsi ochotnicy pragnący służyć w Narodowej Armii Ludowej. Między innymi do armii zgłosiło się wielu młodych górników kopalni miedzi w miejscowości Eisleben oraz członkowie organizacji FDJ w Zakładach Budowy

Katastrofa

na budowie tamy

w Japonii

PEKIN (PAP)

Radio japońskie podało, że na budowie tamy w prefekturze Gumma nastąpiło obsuniecie. Sześciu robotników zostało zabitych, a trzynastu rannych.

Papieros

— przyczyną pożaru

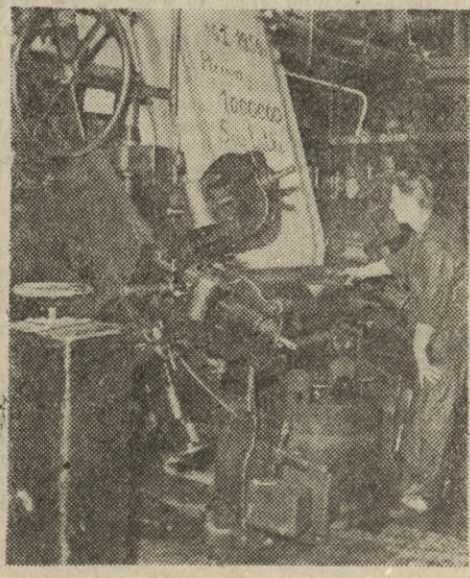
(Obsł. wł.) 21 bm. przed południem w miejscowości Siewietuski w gromadzie Kawenczyn (po wiat Turku) wybuchł pożar.

Powodem wypadku było po zostawienie niedopałka papierosa w stodole. W wyniku tej karygodnej nieostrożności spłonęła stodoła, obora oraz dom mieszkalny Mariana Lamanta. Niezależnie od tego ofiarą wypadku stały się przyległe zabudowania należące do Stanisława Fornalika.

Straty wynikłe wskutek pożaru oblicza się na około 60 tysięcy zł.

Wstępne dochodzenia pozwoliły ustalić, że sprawcą pożaru jest Marian Lament, który pozostawił niedopałek papierosa w stodole.

PIERWSZY MILION NA POCZET PIĘCIOŁATKI



Cena 20 gr

CTAS

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
Nik

Rok XII Wydanie AB

Poznań, wtorek 24 I 1956 r.

Nr 20 (3729)

IZBA KRAJÓW NRD

zaaprobowała ustawę o utworzeniu

NARODOWEJ ARMII LUDOWEJ

Pierwsze zgłoszenia ochotników

BERLIN (PAP)

Jak donosi agencja ADN, Izba Krajów Niemieckiej Republiki Demokratycznej zaaprobowała jednogłośnie na posiedzeniu w dniu 20 bm. ustawę o utworzeniu Narodowej Armii Ludowej i Ministerstwa Obrony Narodowej, uchwaloną przez Izbę Ludową NRD 18 bm.

Ustawę zreferował wicepremier i minister obrony narodowej W. Stoph.

Na licznych zebraniach oraz w listach napływających

Geniusz

czy mistyfikacja?

PARYŻ (PAP)

Związek Literatów Francuskich znalazł się w bardzo kłopotliwej sytuacji, gdy 20 bm. zgłosiła się do niego mała Minou Drouet z żądaniem poddania jej „egzaminowi autorskiemu”.

Sprawa Minou Drouet nie schodzi z lamów prasy francuskiej. Twórczość literacka tego 8-letniego dziecka wprawia w zdumienie. Opinia publiczna jest podzielona. Jedni mówią o geniuszu, drudzy o „wielkiej mistyfikacji”. Ci ostatni przypuszczają, że prawdziwą autorką utworów Minou jest matka dziewczynki.

Gdy Minou wraz z matką zgłosiła się do związku, przewodniczący związku Willemetz odseparował dziewczynkę od matki, umieścił ją w osobnym pokoju i dał jej do wyboru cztery tematy „egzaminacyjne”. Wynik był zdumiewający.

„Miałem wrażenie — oświadczył Willemetz — że nie zapisana kartka wyzwała u tego dziecka jakby drugą osobowość”.

Maszyn im. Thaelmanna w miejscowości Suhl. Decyzję zgłoszenia się do służby w Narodowej Armii Ludowej podjęli młodzi robotnicy licznych innych zakładów.

Ludzie pracy Francji

domagają się

rządu Frontu Ludowego

PARYŻ (PAP)

W całej Francji powstają w dalszym ciągu nowe komitety Frontu Ludowego. Ko-

Pierwsze statki

w planie 5-letnim

GDANSK (PAP)

21 bm. w Stoczni Gdańskiej spłynął na wodę supertrawler rybacki o nośności 450 ton, budowany na zamówienie Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „DALMOR” w Gdyni. Supertrawler został wykonany przez stoczników pod kierunkiem mistrza Zimnego na 2 tygodnie przed terminem.

W Stoczni Gdańskiej prowadzone są również ostatnie prace wyposażeniowe przy dwóch supertrawlerach rybackich „Biała” i „Bzura”, które już niedługo przekazane zostaną do eksploatacji i włączone w skład dalekomorskiej floty rybackiej „DALMOR-u”. Statek „Biała” odbywa obecnie rejs próbny na Bałtyku.

Również w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni spłynął 21 bm. z pochylni na wodę pierwszy w bież. roku kadłub statku do przewozu drobnicy.

Szpinalski

znów koncertuje

ŁÓDŹ (PAP)

Na wczorajszym koncercie symfonicznym w Filharmonii Łódzkiej wystąpił w charakterze solisty, po raz pierwszy po paroletniej przerwie spowodowanej chorobą, znany pianista Stanisław Szpinalski.

Publiczność łódzka zgłodziła wielkiemu artyście serdeczną owację, gorąco oklaskując mistrzowskie wykonanie koncertu fortepianowego Arama Chaczaturiana.

Zespol „Everyman Opera” wśród dziennikarzy

Witamy Ojczyznę

Chopina i Paderewskiego!



Po sukcesach w Związku Radzieckim znakomity nowojorski zespół muzyczny „Everyman Opera” przybył w dniu 20 stycznia 1956 roku do Warszawy. Na zdjęciu: powitanie artystów na Dworcu Głównym w Warszawie. CAF. — Fot. Zygm. Wdowiński

WARSZAWA (PAP)

Przy ogromnym zainteresowaniu licznie przybyłych przedstawicieli prasy zagranicznej, krajowej i radia — odbyła się w dniu 21 bm. w kawiarni hotelu „Orbis” w Warszawie konferencja prasowa z udziałem kierownictwa i członków zespołu „Everyman Opera”.

Jak wiadomo, znakomity ten zespół przybył do Warszawy z przed-

stawieniem opery muzycznej George Gershwin „Porgy and Bess” — po sukcesach artystycznych, odniesionych w Moskwie i Leningradzie.

Dyrektor „Everyman Opera” — Anatol Heller po przedstawieniu uczestnikom konferencji członków zespołu podziękował w serdecznych słowach Ministerstwu Kultury i Sztuki oraz Centralnemu Zarządowi Imprez Estradowych za umożliwienie zespołowi przyjazdu do bohaterskiego miasta — Warszawy. Będzie to — jak powiedział dyr. Heller — 67 miasto, w którym zespół wystąpi z operą „Porgy and Bess”.

„Cieszymy się z przybycia do Polski — ojczyzny Chopina i Paderewskiego, gdzie niewątpliwie zapoznamy się również ze sztuką tego kraju” — mówili nasi goście.

Zebrani na konferencji dziennikarze zaspokajali artystów pytaniami. Na pytanie, która z orkiestr towarzyszących zespołowi w przedstawieniach „Porgy and Bess” podczas tournée po całym świecie okazała się najlepsza — dyr. Heller wymienił orkiestry — hiszpańską i radziecką.

Zapytani o dalsze plany artystyczne „Everyman Opera”, członkowie zespołu odpowiedzieli, iż po występach w Polsce udadzą się do Czechosłowacji. W dalszych planach artystycznych przewidziane jest opracowanie nowej pozycji repertuarowej opartej na bogatym folklorze muzycznym.

Duże zainteresowanie dziennikarzy wzbudziła młodzi małżonkowie Ellen i Earl Jackson, którzy pobrali się niedawno w Moskwie; na zlekka niedyskretnie pytanie, czy mieszkańcy Warszawy będą również świadkami drugiej, podobnie miłej uroczystości, dziennikarze usłyszeli odpowiedź: „Na razie nie przewidujemy”.

Kometa „1956 a”

pojawiła się na niebie

WARSZAWA (PAP)

4 stycznia br. czeski astronom Mrkos w obserwatorium na szczycie łomnickim w Tatrach zauważył na niebie gwiazdozbiór Rzeki Erydan wracającą periodycznie do Słońca kometa Olbera. Wiadomość taką — tak jak wszystkie inne obserwacje na całym świecie — otrzymały polskie obserwatoria astronomiczne z Kopenhagi, z biura telegramów astronomicznych Między narodowej Unii Astronomicznej. Była to pierwsza kometa, jaką zauważono w bież. roku — toteż otrzymała ona symbol „1956 a” (następnie będą „1956 b”, „1956 c” itd.).

Podróż

Hamarskjoealda

PARYŻ (PAP) Jak podaje agencja France-Presse, sekretarz gen. ONZ Dag Hammarskjöld opuścił w sobotę rano Ankarę i odleciał do Bejrutu.

Małżeństwo

czyni policjanta

lepszym

OTTAWA (PAP)

Dowództwo Królewskiej Kanadyjskiej Policji Górskiej zwolniło z pracy sześciu konstabli za to, że ożenili się bez pozwolenia przed upływem 5 lat służby w policji. Kanadyjski senator J. T. Haig nazwał decyzję dowództwa policji „krzywdzącą” i stwierdził: „Miłośności nie można powstrzymać tego rodzaju przepisami”. I dodał: „Małżeństwo uczyniłoby każdego konstabla lepszym policjantem”.

Co 18 sekund

para obuwia

KRAKÓW (PAP)

Około 350 tysięcy par półbutów męskich w kolorze brązowym przejechała już na rynek krajowy załoga nowouruchomionych na Podhalu zakładów skórzanych w Nowym Targu.

Młoda załoga opanowała już produkcję obuwia i osiąga w pełni dzienną wydajność przewidzianą na wstępnym etapie pracy zakładów. Już obecnie taśmy montażowe nowotarskiego kombinatu co 18 sekund opuszczają para obuwia.

Poniósł śmierć

wskakując do tramwaju

WARSZAWA (PAP)

Do jadącego tramwaju linii nr 2 usiłował wskoczyć wczoraj wieczorem Aleksander Zakrzewski, lat 56, zamieszkały przy ul. 11 Listopada. Nie udało mu się i wpadł pod koła pierwszego wagonu ponosząc śmierć na miejscu.

Wiśniewski drugi

na XI etapie

Wyścigu Dookoła Egiptu

XI etap Wyścigu Dookoła Egiptu, rozegrany na trasie Tanta - Ismailia (142 km), przyniósł indywidualne zwycięstwo Duńczykowi Retvig, który przybył na mecie przed Wiśniewskim i Malitzem (NRD). Wszyscy trzej kolarze uzyskali jednakowy wynik 4.21.18.

Młodzież radziecka dokonuje czynów które zadziwiają świat

Przemówienie N. S. Chruszczowa do młodych pionierów w zagospodarowaniu odłogów

MOSKWA (PAP)

W MOSKWIE ODBYŁA SIĘ NARADA KOMSOMOLCÓW I MŁODZIEŻY, KTÓRA WYRÓŻNIŁA SIĘ W ZAGOSPODAROWANIU ODŁOGÓW I UGORÓW. NA NARADZIE WYGLÓSIŁ PRZEMÓWIENIE PIERWSZY SEKRETARZ KC KPZR — N. S. CHRUSZCZOW. PODAJEMY STRESZCZENIE PRZEMÓWIENIA.

Witam was, towarzysze, w imieniu Komitetu Centralnego Partii, na którego apel podjęliście tak szczerne dzieło, jak zagospodarowanie odłogów (huczne oklaski). Witam was i gratuluję wam wspaniałych sukcesów, jakie osiągnęliście dzięki ofiarnej pracy. Zadanie postawione przez partię i rząd w dziedzinie zagospodarowania odłogów zostało w zasadzie wykonane. Zagospodarowano nie 13 milionów hektarów, jak mówiliśmy w dniach apelu, lecz znacznie więcej. Obecnie zaorano już w okęgach zagospodarowywania odłogów i ugorów 30 milionów hektarów, a w całym kraju — 33 miliony hektarów (oklaski).

To bardzo dobrze! Gdybyśmy byli wybrali drogę zagospodarowania ziem nowych przez zwykłe przesiedlenie ludzi do tych okęgów, nawet dwóch pięćdziesiąt lat bylibyśmy mało na zagospodarowanie takiej ilości ziemi. Ale kiedyśmy dostarczyli sprzęt techniczny na te ziemie i z wiarą w wasze gorące serca zwróciliśmy się do młodzieży, do komsomolców, którzy aktywnie poparli apel partii, okazali się, że zadanie to zostało wykonane w krótkim okresie bez specjalnych trudności (oklaski).

Wspaniały kandelabr z rzeźbami dziejów narodu żydowskiego

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi, że wkrótce będzie załadowany i wysłany do Izraela olbrzymi, ozdobny kandelabr wykonany w jednej z fabryk angielskich. Kandelabr ten wysokości przeszło 5 metrów zawieszony w sali parlamentu izraelskiego. Cały kandelabr ozdobiony jest rzeźbami ilustrującymi dzieje narodu żydowskiego. Jedną ze scen przedstawia bohaterstwo opór ludności żydowskiej w ghetcie warszawskim podczas powstania w 1943 r.

NA KRÓTKIEJ FALI

Dobre rady

Czołowe pisma kapitalistyczne Wielkiej Brytanii ostentacyjnie zaprzeczają, że problem inflacji, jaka w tym państwie jest ostatnio częstym zjawiskiem. Chciałoby się powiedzieć, — trawestując znane już starożytnym powiedzenie — kryzys ante portas — że ekonomiści burżuazyjni wiążą się w wysiłkach, by znaleźć jakieś wyjście z bardzo kłopotliwej sytuacji.

Oto na przykład „Financial Times” i „Times” namawiają rząd torysów do... zwiększenia liczby bezrobotnych. Pisma te pragną, by Anglia posiadała stale 700 tysięcy bezrobotnych. „Economist” żąda zmniejszenia podatków obciążających bogaczy przy jednoczesnym zwiększeniu podatków płacowych (suto!) przez klasę robotniczą. Wiele innych pism domaga się szukania pomocy w USA.

No, cóż, panowie bankierzy, przyjmijcie to z małą dedykacją:

Zjawisko wśród was nie-rzadkie, rzecz można — znana pokusa: wycisnąć więcej podatków i przed kryzysem dać USA! Tyb

Pragnę wam, towarzysze, podziękować: podziękować Komsomolowi, Komitetowi Centralnemu Komsomolu, wszystkim organizacjom komsomolskim, związkowym i partyjnym, które brały udział w doborze ludzi do zagospodarowywania odłogów; pragnę powiedzieć, że dokonali oni wielkiej rzeczy. Obecnie nie należy oświecać uwagi poświęconej ziemiom nowym; trzeba pracę tę kontynuować, by lepiej zagospodarować ziemie i uzyskiwać na nich lepsze zbiory zboża.

Trzeba, by ludzie osiedlili się tam na stałe, trzeba ich urządzić, a w tym celu konieczne jest stworzenie im dobrych warunków bytu. To jest najważniejsze! Trzeba zbudować dla nich dobre domki. Nowi osiedleńcy założą rodziny, będą mieli dzieci.

Czytaliście, towarzysze, projekt dyrektyw XX Zjazdu KPZR w sprawie szóstego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1956—1960. Są to dobre dyrektywy, nieprawdaż?

Głosy na sali: bardzo dobre.

N. S. Chruszczow: Wszyscy uczcili ludźmi cieszą się z tych dyrektyw; widzą w nich szeroką drogę, którą nasza partia i cały naród idą do nakreślonemu celu — zbudowania społeczeństwa komunistycznego (huczne i długotrwałe oklaski).

Towarzysze, jest to bardzo przyjemne, zwłaszcza dla nas, ludzi starszego pokolenia, którzy aktywnie przygotowali i realizowali pierwszą pięćdziesiąt lat.

Wiemy, jak wówczas burżuazyjni ekonomiści, dziennikarze i inni sztychli z pięćdziesiąt lat, uważali ją za fantazję, mówili, że jest to szaleństwo, że nic z tego nie będzie, bo jakże biedna chińska Rosja zdoła zrealizować plan pięcioletni i rozwiązać zadania uprzemysłowienia kraju?

Udzieliliśmy im praktycznej lekcji. Burżuazja przekonała się, że słowa partii komunistycznej, słowa narodu radzieckiego nie mijają się z ich czynami i obecnie, po opublikowaniu projektu planu szóstego pięcioletniego nie znalazł się już żaden wariat, który by mógł pocieszać się myślą o nieizrealności naszych planów. Wręcz odwrotnie, w świecie burżuazyjnym rozlegają się zatrzęsienie głosy o niebywałym rozwoju ekonomicznym państwa radzieckiego. Nie ulega wątpliwości, że Związek Radziecki również tę pięćdziesiąt lat wykona pomyślnie.

Omawiając dalszą pracę na nowozagospodarowanych ziemiach, N. S. Chruszczow m. in. powiedział:

W pierwszym okresie, kiedy powstały nowe sowchozy, poszczególne gospodarstwa założone zostały w pośpiechu i nie całkiem właściwie: nie zbyt pomyślnie wybrano ziemie nie tylko pod względem ilości opadów atmosferycznych, lecz i zasolenia. W takich sowchozach jest, być może, celowa zmiana kierunku zbożowego na hodowlany. Zabudowania, które już powstały, nadadzą się do tego. Od takiego sowchozu państwo nie pszenicę będzie otrzymywało, lecz cienkorunną wełnę. Czy to złe? To

Łodzią przez Atlantyk

NOWY JORK (PAP)

Niejaki Hans Lindemann z Hamburga odbył szczęśliwie podróż łodzią przez Atlantyk z Portugalii, skąd wyruszył 26 października ub. roku.

bardzo dobrze. Pastwiska istniejące w takich sowchozach oraz zasiewy będą dobrą bazą dla rozwoju hodowli owiec. Zboże zaś można uzyskiwać w innych okolicach.

Należy prowadzić walkę o redukcję etatów, by nie było u nas zbyt wielu ludzi. I wy, towarzysze ministrowie Benediktów i Mackiewicz, powinniście przeanalizować etaty, pozbyć się zbędnych ludzi.

N. S. Chruszczow mówił dalej o inicjatywie kierowników przodujących kolchozów, o nowych metodach organizacji pracy, które przyczynią się do zmniejszenia nakładów robocizny.

Po omówieniu sprawy przygotowano do siewów wiosennych N. S. Chruszczow zastrzymał się na doniosłym znaczeniu projektu dyrektyw XX Zjazdu.

Wszyscy nasi ludzie — powiedział N. S. Chruszczow — z olbrzymim zainteresowaniem studiują projekt dyrektyw XX Zjazdu KPZR.

W projekcie dyrektyw wielki program nakreślono dla rolnictwa. Wszyscy na pewno czytaliście ten rozdział. Jak uważacie, czy możliwe jest dwukrotne zwiększenie produkcji zwierzęcej i uzyskanie 11 miliardów pudów zboża? W tym momencie, być może, niektórzy zleką się i powiedzą, że to jest niewykonalne, ponieważ w poprzednich pięćdziesiąt lat nie mieliśmy tak olbrzymiego wzrostu. Jeżeli obrać się rozsądnie do dzieła, to jestem przekonany, że plan wysokości planów, zwiększenia produkcji mięsa, mleka jak i wełny może być nie tylko wykonany, lecz także znacznie przekroczony.

Istota rzeczy polega obecnie na tym, by polepszyć metody naszego kierownictwa. Trzeba zajmować się konkretnymi sprawami, a nie tylko rzucać apele. Trzeba powiedzieć, że wielu kierowników wyzywa jedynie kolchozników do zwiększenia produkcji zboża, mięsa i mleka, lecz jak to zrobić, sami często nie wiedzą.

Towarzysze! Kraj nasz pomyślnie zakończył realizację



— Widzisz! Ten też nie może być dowódcą...

PARYSKIE PROGNOZY

Francuskie Zgromadzenie Narodowe rozpoczęło już pracę. Dotychczasowe posiedzenia, którym przewodniczył najstarszy wiekiem deputowany Marcel Cachin, miały charakter formalny i dopiero wybór przewodniczącego przewidziany na wtorek, dnia 24 bież. miesiąca, oczywiście obrad. Na razie tylko kuluary Pałacu Burbońskiego, siedziby parlamentu, zwane „hallem zagubionych kroków”, rozbrzmiewają odgłosami gorączkowej dyskusji. Dwa problemy stanowią główne tematy: sprawa uformowania nowego rządu oraz Alger, gdzie sytuacja zaogniła się z dnia na dzień.

Prasa francuska uważa za rzecz bezsporną, że prezydent Coty zwrócił się do przywódców frontu republikańskiego z propozycją utworzenia rządu. Jakiego przyszłego premiera wymienia się Guy Molleta.

Zarówno on, jak i Mendes-France, przywódca drugiego stronnictwa frontu republikańskiego, rywali — przedstawili zbliżone do siebie programy, którym zarzuca się ogólnikowość, zwłaszcza w sprawie Algeru. Obydwie partie odrzuciły zarówno sojusze z komunistami, jak i zawarcie porozumienia z blokiem prawicowo-centrowym. Innymi słowami, przywódcy frontu republikańskiego odrzucili koncepcję utworzenia rządu ludowego, z którym opowiadają się masy ludowe Francji. Zamierzają oni przedstawić deputowanym poszczególne grupy parlamentarnych programów, pod którą deputowani ci mogą się podpisać, lub nie, w czasie debaty nad inwestyturą. Byłoby to więc tak zwany rząd mniejszości, korzystający z poparcia określonych grup parlamentarnych.

Z układu sił w Zgromadzeniu wynika, że front republikański nie ma sam większości. Do jej uzyskania potrzeba około 150 głosów. W połączeniu z komunistami stworzyłby więc większość lewicową w Zgromadzeniu Narodowym, która gwarantowałaby realizację programu uzdrowienia polityki francuskiej i tak potrzebna Francji trwałość rządu. W programie, który na nadzwyczajnym kongresie SFO przedstawił Guy Mollet, widnieją takie punkty, jak podniesienie zagwarantowanego minimum płac, zniesienie ustaw antyswieckich, a także przyspieszenie akcji na rzecz powszechnego rozbrojenia. Są to punkty, które popiera Francuska Partia Komunistyczna. Jeżeli więc SFO pragnie zrealizować swój program,

a nie poprzestawać tylko na jego zadekretowaniu, to nie może tego uczynić bez oparcia się o lewicę skrzydło Zgromadzenia Narodowego. Jasne jest bowiem, że nie można prowadzić lewicowej polityki — postępowej polityki — bez poparcia Francuskiej Partii Komunistycznej. Dlatego więc przywódcy frontu republikańskiego, którzy na forum publicznym chętnie korzystają z szat „lewicowości”, gdy przychodzi do konkretnej realizacji tego programu, odrzucają jedyną realną drogę, mogącą im zapewnić osiągnięcie celów stawianych w programie: „W jaki sposób — pytała słusznie „Libération” — można rządzić w interesie robotników, jeśli odrzuca się porozumienie z tymi, którym robotnicy wyrazili swe zaufanie?”

Oto problem, który dominował nad obradami kongresu SFO, lecz został pominięty na rzecz niejasności programu frontu republikańskiego.

Jeżeli front republikański nie opierze się na współpracy z lewicą Zgromadzenia Narodowego — SFO, to musi się stać narzędziem polityki prawicowej. A to znaczy nawrót do potępienia przez ogromną część narodu francuskiego polityki dotychczasowych rządów.

W przededniu rozmów Eden-Eisenhower

Rozwiązać sprzeczności kosztem narodów — oto dążenie kolonizatorów (Artykuł dziennika „Prawda”)

MOSKWA (PAP)

„Prawda” z 23 bm. zamieściła artykuł J. Pawłowa na temat zapowiedzianych rozmów angielsko-amerykańskich w Waszyngtonie.

Charakterystyczną sprzecznością między kolonizatorami angielskimi i amerykańskimi, autor pisze, że o ile dla dyplomacji angielskiej agresywny pakt bagdadzki jest podstawą całej polityki na Bliskim i Środkowym Wschodzie, to departament stanu USA traktuje go tylko jako jedną z kart w swej grze i bynajmniej nie kwapi się z jawnym przyłączeniem się do tego paktu, woli natomiast rozwijać działalność zakulisową.

Autor artykułu zwraca uwagę, że właśnie w przededniu podróży Edena do USA wygłosił ostre przemówienie Dulles, który zarząca Anglii, iż — jego zdaniem — nie popierała ona dawniej dość ener-

gicznie polityki USA na Dalekim Wschodzie. Wielu komentatorów wysnuło stąd wniosek, że zarząca Dulles — to swego rodzaju o. strażenie dla Anglii: tym razem będzie ona musiała się zobowiązać do bardziej zdecydowanego popierania polityki USA na Dalekim Wschodzie, jeśli londyńskie kółka rządzące liczą na poparcie paktu bagdadzkiego przez USA.

Prasa brytyjska prawie bez wyjątku zareagowała oburzeniem na ten występ Dulles. Oczekiwano nawet oficjalnego oświadczenia rządowego z należytą odpowiadą dla Dulles. Takiego oświadczenia jednak nie opublikowano. Zamiast tego premier Anglii wygłosił przemówienie na wleku konserwatywów w Bradford.

Przemówienie Edena świadczy — pisze autor — że zajął się on przede wszystkim propagandą polityki „z pozycji siły”, tak milej sercu sekretarza stanu USA. Przy tym premier Anglii znów wydobyl z lamusa stare slogany „zimnej wojny” i zaczął... powtarzać wysłowione obelgi pod adresem Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, zapożyczone z leksykonu propagandy amerykańskiej.

Nie bez kozery wyciągnięto obecnie tego rodzaju „argumenty” z arsenału „zimnej wojny”. Chodzi o przygotowanie „sprzyjającej atmosfery” w Waszyngtonie.

Można przewidzieć — pisze w zakończeniu Pawłow — że uczestnicy zbliżającej się konferencji w Waszyngtonie postarają się zapamiętać komunikat końcowy frazami na temat „wspólnych celów” i „wspólnych poglądów”. Frazesy te jednak nie przesłonią zaostrożnych sprzeczności między nimi. Nie pomogą one kolonizatorom rozwiązać swych sprzeczności kosztem narodów, które chcieliby oni nadal utrzymywać w stanie zależności.

Ambasador V. Popovic na audyencji u Mao Tse-tunga i Czou En-laia

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja Nowych Chin, 22 bm. przewodniczący Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-tung i premier Rady Państwowej Czou En-lai przyjęli ambasadora Jugosławii w ChRL V. Popovica i delegację dziennikarzy jugosłowiańskich na czele której stoi dyrektor agencji Tanjug V. Prpic.

W imieniu prezydenta Tito ambasador Popovic wręczył przewodniczącemu Mao Tse-tungowi aparat filmowy i dwa filmy dokumentarne.

Tabela wygranych Loterii Państwowej

w dniu 21 stycznia 1956 r.

Zł 120 000 nr 47641.
Zł 50 000 nr 81269.
Zł 40 000 nr 45912.
Zł 30 000 nr 52070.
Zł 20 000 nr nr 4319 45950.
Zł 10 000 nr nr 13230 13444 61026 104312.
Zł 5000 nr nr 18962 59223 60500 85940 90975 109246 110497.
Zł 2000 nr nr 3722 8419 15820 16552 21533 21581 26485 44489 49215 53077 65751 72502 73272 75773 76415 77142 83604 89815 95011 99644.
Zł 1000 nr nr: 25 262 2300 2575 4876 5441 9925 10294 11430 14828 14876 5441 9925 10294 11430 14828 14863 47717 48487 49001 52000 60563 64501 64972 68411 68640 69782 72403 73954 75872 75731 75860 77094 79233 80639 82171 82182 82306 82642 84222 84613 85162 85173 85349 80488 86857 90300 93100 93995 94239 94966 95315 98592 98596 101583 102207 104919 106242 111627 113351 114169 115387 117466 118458.

Wygrana seryjna w wysokości 60 zł otrzymuje każdy numer losu kończący się na: 01, 11, 12, 13, 16, 19, 23, 24, 28, 29, 32, 35, 36, 41, 43, 47, 51, 55, 56, 58, 61, 70, 82, 93, 99, z wyłączeniem jednak tych numerów losów, które zostały już wylosowane w ciągnięciu I rzutu 15 Krajowej Loterii Pieniężnej. W zamian tych wylosowanych numerów wygrane seryjne otrzymują niewylosowane w tym ciągnięciu bezpośrednio wyższe numery losów.

Tadeusz ROJEK

Dwa kroki wstecz czyli o bezdrożach normalizacji

Kiedy uda nam się kupić żarówkę — co jak wiemy nie jest jeszcze łatwe — nikomu nie wpadnie do głowy zastanawiać się czy będzie ona pasowała do domowej instalacji oświetleniowej. Wiemy, że pasuje każda. Obojętnie: polska czy zagraniczna. Gwinty żarówek i oprawek są na całym świecie jednakowe, mówiąc fachowo, mają wielkości z normą. Podobnie jest z wtyczkami do wszelkiego rodzaju kontaktów, z lampami radiowymi. Opony angielskiej firmy „Dunlop” mają te same wymiary co opony „Stomila”. Zderzaki przy tramwajach umieszczone są na tej samej wysokości w Polsce co i w innych krajach. Przy wagonach kolejowych tak samo. Właśnie normalizacja zapewniała wspólne użytkowanie wagonów pochodzących z różnych lat, z różnych ustrojów gospodarczych. Moglibyśmy takich przykładów wykazujących znaczenie normalizacji w naszym życiu przytaczać bez liku.

Ogólnie biorąc normalizacja nie oznacza ustalanie największych rozmiarów, kształtów, wielkości i właściwości przedmiotów użytkowych oraz wyrobów w ogóle. Chodzi więc o ustalenie jakości i porządkowanie produkcji. Nie mylnie więc normalizacja z normowaniem, które określa niezbędny do produkcji czas pracy, zużycia surowców, energii itp. Normalizacja zajmuje się jakością, a nie ilością. Gdy normowanie — jej stroną ilościową.

Ludziom często jeszcze wydaje się, że normalizacja to jest perspektywa ubrania wszystkich w równo szare garnitury. Tymczasem chodzi nie o jednokolorowe ubranie, a o dobre ubranie. A więc o koszulę nie zbiegającą się w praniu, nie blaknącą na słońcu; o to, abyśmy w wypadku urwania guzika mogli nabyć w sklepie taki sam, a nie musieli zmieniać całego kompletu; o to, by motocyklista wszędzie otrzymał potrzebne mu części zamienne, aby jego komplet kluczy pasował do wszystkich wkretów i nakrętek maszyny.

Pomyślmy, jakie to kapitalne sprawy, jak bardzo ułatwiają życie, podnoszą jego standard (angielskie „standardisation” to odpowiednik polskiej „normalizacji”).

Niestety, wiele z tego co wyżej napisałem leży jeszcze u nas w sferze tzw. „pobożnych życzeń”. Koszule się zbiegają, guzików nie ma na zamianę, a jeśli chodzi o części zamienne do maszyn np. rolniczych to wszyscy znamy coroczne batalie, jakie o nie staczają POM-y

Cenne pozycje Polskiego Wydawnictwa Muzycznego

Nakładem Polskiego Wydawnictwa Muzycznego ukazało się ostatnio szereg interesujących nowości. Cenna pozycja są między innymi pieśni na wykonanie solowe i z towarzyszeniem fortepianu do słów Adama Mickiewicza: „Bachczyseraj w noc” — Stefana Kisielewskiego, „W imionniku” — Piotra Perkowski, „Dzwon i ozonki” — Grażyny Baciewiczówny, „Nad wodą wielką i czystą” — Karola Mroczkowskiego oraz „W imionniku” — Waleriana Głota. Utwory te były nagrodzone lub wyróżnione na konkursie, zorganizowanym przez Związek Kompozytorów Polskich w porozumieniu z Komitetem Obchodu Roku Mickiewicza.

Na uznanie zasługuje inicjatywa PWM udostępnienia miłośnikom muzyki w formie cyklu małych partytur twórczości wybitnego, przedwcześnie zmarłego kompozytora Mieczysława Karłowicza. W cyklu tym ukazały się dwa najcenniejsze jego dzieła symfoniczne — „Stanisław i Anna Oświęcimowie” oraz „Odwieczne pieśni”.

Wspomnieć też trzeba o jednym z mało znanych utworów dawnego muzyka polskiego, wydanym ostatnio przez PWM. Jest to „Sonata na skrzypce i fortepian” Karola Ogińskiego.

Filmy z dziedziny... ATOMISTYKI

W Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi rozpoczęły się prace nad trzema filmami popularno-oświatowymi z dziedziny atomistyki.

Przystąpiono już do realizacji filmów „Promieniotwórczość” i „Atom — źródło energii”, które popularizować będą zagadnienie budowy materii oraz przedstawiać w sposób dostępny teorię budowy atomu. Filmy reżyseruje Stanisław Urbanowicz.

Ponadto reżyserzy łódzkiej WFO Sienki i Skrobinski podjęli się pracy nad realizacją filmu „Wędrówki atomów”, opartego na scenariuszu prof. dr. Włodzimierza Zonna. Rysunkowy ten film przedstawić będzie możliwości wdrożenia atomów we wszechświecie.

Wtedy rozpoczął pracę w Centralnym Biurze Dokumentacji Technicznej Taboru Kolejowego w Poznaniu. Tam zastał się znowu swoja specjalnością, utworzył sekcję normalizacji (nie istniejącą poprzednio) i prowadził ją aż do listopada 1955. Biuro otrzymało wtedy nowy schemat organizacyjny. Nie przewidziano w nim sekcji normalizacji. Inż. Wasilewski prowadził oddat sekcję weryfikacji, której zadaniem jest zaopatrywanie wszystkich działów Biura w normy, kontrolowanie czy opracowania po szczególnych działów zgodne są z normami, instruowanie i szkolenie w dziedzinie normalizacji. Odpadła natomiast z natury rzecz sprawa najważniejsza — produkcja i opiniowanie norm, a więc działalność zdająca się do powstawania nowych norm, co w tak przestarzałej gałęzi gospodarki jak kolejnictwo jest niezwykle ważne.

Trudno nam tutaj w krótkim szkicu powiedzieć wszystkiego co inż. Wasilewski zrobił dla rozwoju normalizacji. Dodajmy jednak jeszcze, że w ciągu ostatnich lat był on organizatorem, a następnie doradcą biur normalizacyjnych w PAFAWAG-u i Centralnym Biurze Konstrukcji Okrętowych w Gdańsku, że zorganizował i kierował przez kilka lat Delegaturą PKN w Gdańsku, że założył i prowadził przy Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników-Mechaników w Poznaniu Sekcję Normalizacji. Wykonywał wiele specjalnych zadań z ramienia PKN, jako rzeczoznawca był uczestnikiem obrad komitetów normalizacyjnych Polski i Czechosłowacji, prowadził wykłady na wielu kursach normalizacyjnych, jest autorem

licznych publikacji na łamach czasopism oraz twórcą wielu projektów dotyczących usprawnienia działalności normalizacyjnej.

Inż. Wasilewski jest cenionym w całym kraju specjalistą. Tym dziwniejsza jednak jest dysproporcja między docenianiem takiego fachowca a faktycznym wykorzystaniem w jego specjalności.

Spróbujmy zresumować te wywody. Nasza sytuacja gospodarcza wymaga wzmożenia prac normalizacyjnych. W tej sytuacji likwiduje się terenowe delegatury PKN. Duże fabryki mające na ogół dość słabe komórki normalizacji oraz cały przemysł terenowy i spółdzielczy, gdzie te sprawy leżą zupełnie odłogiem, pozbawione zostają fachowej pomocy ze strony instytucji do takiej pomocy powołanej. Praktycznie biorąc przemysł terenowy nie ma się gdzie w tej dziedzinie poradzić. To jest jeden krok wstecz — w skali generalnej.

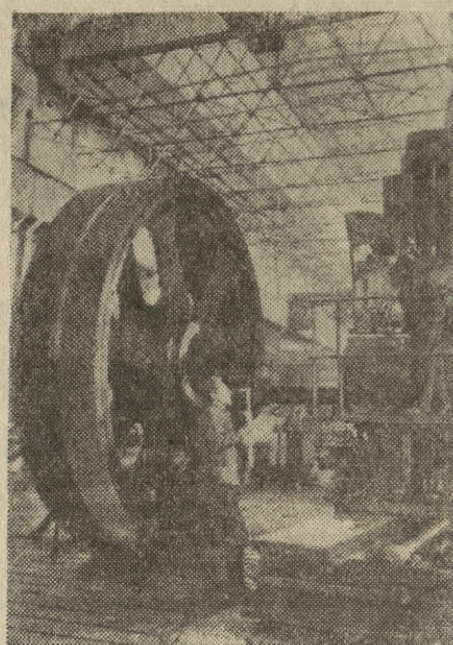
Drugi krok wstecz zrobili poszczególnie zarządy i biura, już w ramach swoich „podwórek”. Casus — Centralne Biuro Dokumentacji Technicznej Taboru Kolejowego. Ktoś może jednak pomyśleć, że taki krok był z pewnością czymś uwarunkowany. A więc zobaczmy.

Ministerstwo Kolei ma roczny plan w zakresie opracowania norm państwowych (PN) i norm resortowych (RN). Plan na rok 1954 przewidywał opracowanie 2 PN (nie wykonano nic, a więc 0 procent) oraz 536 RN (wykonano 40, a więc 7 procent, z czego zgodnie z planem tematycznym tylko 14, czyli 2 procent). W tym stanie rzeczy w CBOT — biurze obejmującym cały kraj — likwiduje się komórki tworzące owe normy. Fakty te nie wymagają komentarzy.

Co dalej z normalizacją? W woj. poznańskim w ślad za uchwałą Plenum WRZZ i NOT powstają w większych zakładach produkcyjnych rady techniczne. Projektuje się, aby każda rada miała w swoim składzie fachowca — normalizatora. To jest rozwiązanie, ale tylko częściowe.

Potrzeba rozwiązań szerszych (może przywrócenie delegatur PKN), potrzeba przede wszystkim zrozumienia w każdym zakładzie czy biurze konstrukcyjnym, że normalizacja jest jednym z najważniejszych czynników postępu technicznego, zmierzającym do polepszenia i potanienia produkcji.

W MYSL PROJEKTU DYREKTYW XX ZJAZDU KPZR
W SPRAWIE SZÓSTEJ PIĘCIOLETKI
„Zwiększyć produkcję środków produkcji (grupa A)
w ciągu pięcioletki w przybliżeniu o 70 procent.”



Załoga Nowokrematorskiej Fabryki Maszyn im. Stalina, stosując w produkcji najnowsze osiągnięcia nauki i przodujące doświadczenia, zwiększyła w roku ubiegłym produkcję o 19 proc. i rozpoczęła produkcję 10 typów maszyn i urządzeń dla przemysłu ciężkiego. Obecnie odbywa się tu montaż potężnych agregatów walcowniczych.
Na zdjęciu: Władimir Druwal (z lewej) i jego pomocnik Walentin Jermolin na warcie produkcyjnej, zaciągniętej dla uczczenia XX Zjazdu KPZR.
Fot. — CAF

O właściwy kierunek pracy nad rozwojem spółdzielczości produkcyjnej w WIELKOPOLSCE

W czasie ostatniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej wojewódzkiej organizacji partyjnej i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR LEON STASIAK szczególnie mocno podkreślił konieczność wydatnego polepszenia pracy politycznej na wsi wielkopolskiej. Rolnictwo nasze bowiem stanowi poważną bazę żywieniową i surowcową kraju.

„W ciągu kilku lat — mówił m. in. I sekretarz KW — zaniedbaliśmy w poważny sposób pracę partyjną na indywidualnej wsi. Pracowaliśmy przeważnie wśród parcelantów, chłopskiej grupy najtłwiejszej do pozyskania dla spółdzielczości produkcyjnej. Zaniedbaliśmy natomiast pracę polityczną, a w parze z nią i pomoc gospodarczą dla starego średniaka. Nie zdawaliśmy sobie w pełni sprawy, że o obliczu naszej wsi, o wielkości jej produkcji rolniczej decyduje głównie stary średniak. I dlatego wszelka praca i wysiłek, który pomija tę podstawową grupę chłopów na wsi, jest pracą prowadzoną na wąskim, całkowicie niewystarczającym froncie.”

„Nie też dziwnego, że obecnie zbieramy żniwo tych błędów. Starczy poznać średniacy są w zasadzie poza spóldzielniami produkcyjnymi, a nasze podstawowe organizacje partyjne w starych wsiach są słabe i nieliczne. Na przeszło 1300 spóldzielnin produkcyjnych tylko około 100 jest zorganizowanych wyłącznie w starych wsiach, a na ogólną ilość 30.000 członków spóldzielnin produkcyjnych tylko około 5.000 — to stary średniacy.”

Aby ustrzec się selektywizmu w stosunku do średniaka-producenta i podnieść poziom jego gospodarki należy:

...możliwie najprawidłowej rozdzielać nawozy, kredyty, pomagać

w remoncie domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych. Gromadzkie Rady Narodowe i aparat skupu powinny uzgadniać z chłopa terminy dostaw dla państwa oraz w uzasadnionych wypadkach udzielać im ulg. POM-y powinny przed siewami i żniwami zbierać mieszkańców wsi, przedstawić im, jakiej pomocy produkcyjnej mogą im udzielić, zwłaszcza w okresach nasilonych robót.”

Bardzo wiele uwagi w referacie sprawozdawczym zostało poświęcone takim formom pracy na wsi, jak: spółdzielczość zaopatrzająca i zbytu, organizowanie grup kontraktacyjnych, rozpowszechnianie różnych prostych form kooperacji, konieczność uwzględniania życzeń rolników przez agentów kontraktacji, którzy wreszcie muszą wywrzeć się raz na zawsze na myślenie „nie ja dla chłopca, a chłop dla mnie”.

Umocnienie istniejących spóldzielnin produkcyjnych, osłabianie przez nie dobrych wyników gospodarczych posiada ogromne znaczenie dla przyciągnięcia starego poznańskiego średniaka do zespołowej gospodarki — myśli ta przewija się w dalszej części referatu:

„W ubiegłym roku właśnie, na skutek lepszej pracy ze średniakami, zorganizowaliśmy w kilkudziesięciu starych wsiach spóldzielnin produkcyjne. Aby przyspieszyć dalsze przechodzenie średniaka do spóldzielnin produkcyjnych, powinniśmy wyrażać zgodę na zakładanie nowych nawet i tam, gdzie w ramach tych samych wsi są już spóldzielnin produkcyjne skupiające parcelantów.”

Analizując osiągnięcia ubiegłoroczne wielkopolskich spóldzielnin produkcyjnych I sekretarz KW stwierdził m. in., że 1.289 działających obecnie dochód opiera się na zdrowych, gospodarczych podstawach. Przeciętnie przypada na każdą spóldzielnię 205 ha gruntów oraz 23 członków statutowych.

Duża ilość spóldzielnin szczytów się powożym wzrostem zespołowej hodowli. Dla przykładu można przytoczyć takie spóldzielnin produkcyjne, jak: Krzyżanki w pow. gostyńskim, gdzie na 183 ha użytkach rolnych przypada 50 sztuk bydła zespołowego, w tym 36 krów z przeciętnym udojem rocznym 4 tys. litrów mleka, poza tym 121 sztuk trzody chlewnej i duża ferma drobiu. Spóldzielnia produkcyjna Wodki w pow. wrzesińskim może się pochwalić zbiorem 51 q pszenicy z ha, a Obra Stara w pow. krotoszyńskim osiągnęła 42 q pszenicy z ha oraz 350 q buraków cukrowych. Oprócz wzrostu dochodu podzielnego spóldzielnin produkcyjnych (przeciętna dniówka obrachunkowa za rok ubiegły waha się w granicach 14-16 zł i 4-5 kg zboża) powiększa się szybko majątek trwały:

„Jeśli w roku 1955 na 80 milionów złotych zainwestowanych w spóldzielnin środki wydzielone przez spóldzielnin wyniosły 36 milionów, to w roku 1956 na 103 miliony — przeznaczono na inwestycje — środki własne wyniosły 50 milionów złotych” — czytamy w referacie.

Mimo poważnych osiągnięć spóldzielnin produkcyjnych w naszym województwie są jeszcze rażące braki i zaniedbania, które widzą rolnicy indywidualni.

„Jest przecież bezsporną prawdą, że jeśliby nasze wszystkie spóldzielnin miały wyższy poziom gospodarowania od chłopów pracujących indywidualnie, a zwłaszcza od dobrego gospodarujących średniaków i gdyby dzięki temu dawały wyższe dochody i zapewniały już dostatecznie i kulturalniejsze życie swoim członkom, to niewątpliwie nie mielibyśmy takich trudności, jakie są obecnie przy zakładaniu nowych spóldzielnin.”

ULUBIENICY DZIECI WARSZAWSKICH



Misie na przebudowanym wybiegu przy trasie W-Z.
CAF — Fot. Szperko

Patrzalam z przyjemnością na młodą dziewczynę, zwróconą twarzą do słuchaczy. Mówiła o swoich nielubianych stosunkach domowych, o krótkim okresie swej pracy zawodowej i pewnych, świadczących o dobrej woli, próbach pracy społecznej. Twarz jej była szczera, otwarta, wzruszona — za chwilę zebranie miało zdecydować o przyjęciu jej do organizacji ZMP. I nagle odczułam coś jak zgryźliwy... Cóż to takiego? — powiedziała ta młoda, sympatyczna dziewczyna! Przecież w zdaniu końcowym ustąpiłam słowa, które tak często padają przy różnych okazjach i w różnych wariantach... „jeszcze ofiarnej będę pracowała dla dobra ZMP i Polski Ludowej”.

Inflacja słów wielkich, używanych i powtarzanych, najczęściej zresztą w dobrej wierze — prowadzi albo do demobilizacji wewnętrznej, do zatracenia gotowości właściwego służenia społeczeństwu, albo do niuzasadnionych żalów i kompleksów, a nawet gorzej — do niewiary w to, co naprawdę wielkie i prawdziwe, do cynizmu. Dotyczy to zarówno młodych, jak i starych; jest krzywdą dziejącą się i jednostce, i społeczeństwu. Nie jest ściśle lacińskie przysłowie, które głosi, że „słowa ulatują, a tylko to, co napisane, zostaje”. Słowa rują trwałe ślady w świadomości człowieka. Nie można ich używać bez pokrycia.

Dokonała się u nas rzecz wielka, która na codzień nie zawsze sobie uświadamiamy. Setki tysięcy ludzi, do tej pory „zjadaczy chleba”, dbających tylko o swój „domek własny”, zajęło się pracą społeczną. Sprawy ogólne stały się ich sprawami osobistymi, zrozumieli, jak szerokie możliwości otwierają się dla nich w służbie społeczeństwu.

Ale wstuchajmy się, czy i tu nie słyszynny zgryźliwy, podobnie jak w przemówieniu młodej dziewczyny, o której wspominałam na wstępie. Uderzmy się tym razem nie w pierś, ale... po kie-

szeniach. Ile przeróżnych legitymacji: LPZ, Liga Kobiet, TPP-R, związek zawodowy i jeszcze jakieś inne! Potrzebne to instytucje i organizacje społeczne, ale czy równoległe z naszym poparciem moralnym tych instytucji idą realne czyny? Czy jesteśmy (i czy w ogóle być możemy) aktywnymi członkami paru związków na raz? Czy my sami, i kierownictwo tych instytucji, nie stwarzamy niepotrzebnych złudzeń lub, mówiąc popularnym już zwrotem, nie

SŁOWA bez pokrycia

„odfajkowujemy” pracy społecznej za pomocą akcesoriów bez znaczenia?

Praca społeczna, która jest cennym znakiem naszego czasu, która oznacza zwyciężenie wielkich mas ludzkich do realizacji trwałych wartości narodowych — nie może stać się w fałszywie stosowanej praktyce rodzajem „demokratycznego savoir vivre’u”. Nie może być tak, aby automatycznie niemal, przy charakterystyzowaniu człowieka, o którym chcemy coś dobrego powiedzieć, obok tych czy innych zalet, wypowiadać jednym tchem „aktywny społecznie”, nie zbadawszy uprzednio sumiennie pokrycia tych słów. Zbyt łatwo uzyskuje się u nas te charakterystyki, zbyt hojnie szafują różne kolektywy określeniami, które powinno stanowić pewnego rodzaju odznaczenie. A jakie są skutki tej łatwości i szczodrości, traktowania pracy społecznej jak kanonu „savoir vivre’u”? Nie tylko dewaluacja pojęć aktywności i pracy społecznej. Skutkiem tego bywa niepoważny, pochopny przykład pracy społecznej albo nawet nieprzemysłany zakres pracy niektórych organizacji (a w każdym razie komórek

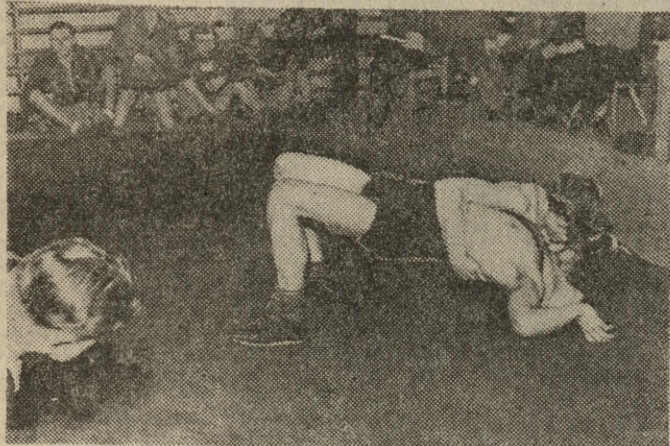
tych organizacji), mnóstwo zbędnego wysiłku, gdy tyle palących spraw domaga się załatwienia.

Jeśli przypadkiem, Czytelnicy tego artykułu, znajdziecie się w tej chwili w jakiejś instytucji, urzędzie czy zakładzie pracy, rzucić okiem na ścianę. Niejeden z Was dostrzeże coś, co nazywa się gazetką ścienną, a stanowi zlepek wyciętych artykułów i ilustracji z bieżących lub starych czasopism. I to może właśnie w takiej instytucji, gdzie znaczna część pracowników stale czytuje te pisma. Idea gazetki ścienniej została wypaczona, a jej autor, wykonując niepotrzebnie robotę, zaawansował na aktywistę. Ileż takich niepotrzebnych gazetek i plakatów, zbędnych dyżurów, jałowych dyskusji, formalnych zobowiązań, wydrukowanych referatów, nieuroczystych uroczystości celebруемy, gdy tyle konkretnego jest do zrobienia w pobliskiej spóldzielnin, żłobku, przedszkolu lub w szkole...

A czy czasem nie będzie formą celowej pracy społecznej nawet pomoc udzielona chorej sąsiadce, obciążonej dziećmi?

Kolektywy proponujące i rozdziałające pracę społeczną powinien każdorazowo głęboko się zastanowić nad celowością powierzanego zadania. Czy wykonując je, nie dublujemy pracy jakiejś innej instytucji społecznej lub państwowej, czy praca jest naprawdę pożyteczna i możliwa do wykonania, czy nie ma w danym momencie spraw pilniejszych — i, rzecz niezwykle ważna, czy zadanie odpowiada zainteresowaniom, zdolnościom człowieka, któremu się je powierza, czy sprzyja jego rozwojowi osobistemu. Fałszywie rozumiana masowość w tej dziedzinie rodzi faktyczną bierność i marnotrawstwo. W przemysłowym, o szczególnym stosunku do pracy społecznej mieście są rezerwy — cenniejsze od energii atomowej — rezerwy energii ludzkiej.

Zofia KUBAROWA



Wielkopolska zajmuje w zapasnictwie czołową pozycję w kraju. Mamy swych przedstawicieli w I i II lidze, posiadamy kilku reprezentantów Polski.

O ile jeszcze do niedawna poza Poznaniem na terenie naszego okręgu dominował wśród miłośników zapasnictwa Swarzędz, „miasto stolarzy”, to obecnie już i sportowców wiejskich coraz częściej widzimy walczących na macie. Na „Pierwszym kroku” zorganizowanym w Poznaniu, wystąpili zawodnicy LZS z Pleszewa. Reprezentowani przez siedmiu zapasników, zdołali na 46 walczących zająć w ogólnej punktacji trzecie miejsce z 6 punktami, za Wartą — 12 pkt. i Startem — Pobiedziska — 8 pkt. Nieprzeciętny poziom walk młodych zapasników świadczy o dobrej pracy trenerów.

Na zdjęciu widzimy agresywnego Szwenkego (Start — Pobiedziska) załamującego „mostek” Pocztemu (Warta), którego pokonał w zaledwie 1.25 min.

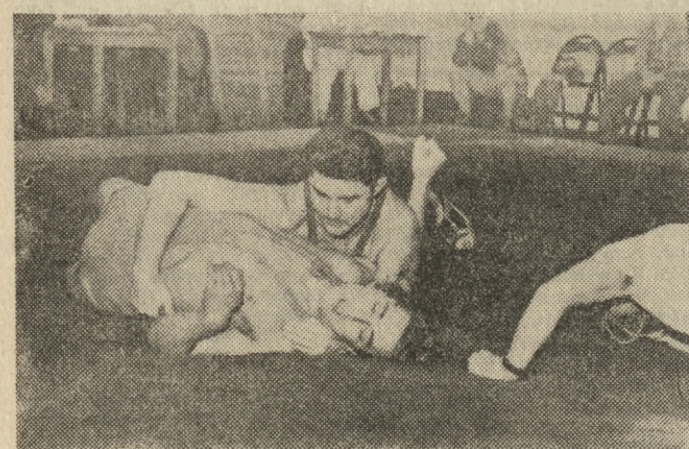
W wyniku dwudniowych zmagania mistrzami „Pierwszego kroku” zostali w kolejności wag (od młodszej do średniej): Karczewski (Warta), Bagrowski (Sparta), Szubert (LZS), Skibiński (Start Poznań), Wernicki (W) i Wawrzyniak (Start Poznań).



Czy zapasnicy Warty powtórzą w tegorocznych mistrzostwach sukces z roku ubiegłego. (W rozgrywkach zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce.)

W pierwszym tegorocznym meczu „potknęli” się Warciarze w Ożerowie, ulegając Stali 2:6. Szybko jednak wzięli rewanż za porażkę i wobec własnej publiczności zwyciężyli byłych pierwszoligowców, Budowlanych (Warszawa) 5:3.

Zwycięski zespół walczył w składzie — jak na zdjęciu (od lewej): Miecznik, Kaczmarek, Klarek, Jonczewski, Boński, Drożdżyński, Czujewicz, Mąka.



Ciekawą, lecz krótką walkę stoczyli „półciężcy”. — Przy stanie walk 3:3 na matę wkroczyli Czujewicz (Warta) i nieco niższy Cybulski.

Poznańczyk (u góry) zaatakował błyskawicznie swego przeciwnika, którego przez trzy minuty trzymał w chwycie nelsonowskim. Warszawianin wyrwał się z żelaznych kleszczy warciarza, lecz tylko na moment. Wpadł drugi raz w ten sam chwyt i leżał na macie.

4:3 dla gospodarzy. Ostatnia walka to tylko „formalność”. Już w 15 sekundach młody Lendzion, przywalony przez 20 kg cięższego od siebie Mąkę, leżał na łopatkach.



Miłą niespodziankę sprawiła na zimowych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski reprezentantka poznańskiej Warty — Barbara Gawelówna. W biegu na 80 m ppł. pokonała Stowinską (CWKS) i Wagner (Budowlani), uzyskując czas 12.0 min.

Jeżeli Gawelówna, która pilnie trenuje, utrzyma swoją formę, wyjedzie do NRF wraz z ekipą Polski, dokąd zaproszono czołówek naszych lekkoatletów.

Głos SPORTOWY



Płonący żnierz olimpijski w drodze do Cortiny

W Rzymie odbyła się podniosła uroczystość zapalenia przez burmistrza stolicy Italii — Rebecchiniego na Kapitolu znicza VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Tysiączne rzesze miasta nad Tybrem zebrały się obok ruin starożytnej świątyni Jowisza. Podczas uroczystości zapalenia znicza śpiewał 1000-osobowy chór chłopięcy, a orkiestra odegrała hymn olimpijski.

Po zapaleniu znicza rekordzista Europy w rzucie dyskiem Consolini przewiózł płonącą pochodnię na lotnisko Ciampino, gdzie zapalono drugi znicz. W poniedziałek zapalona została od niego pochodnia, która przewieziona będzie samolotem do Wenecji, skąd sztafeta poniesie ją do Cortiny. Na przedostatniej zmianie sztafety pobiegł Zeno Colo. U wrót stadionu lodowego w Cortinie odda ją znanemu łyżwiarzowi włoskiemu Caroli, który zapali znicz olimpijski.

W Cortinie znajduje się już cała olimpijska ekipa Polski. Zdaniem zawodników i trenerów trasa biegu zjazdowego mężczyzn jest raczej łatwa w porównaniu z trasą kobiet.

Największe zainteresowanie w Cortinie wzbudza treninży bobsleistów. Mimo iż bobsleści trenują rano, trybuny są zawsze pełne. Najlepsze wyniki w dalszym ciągu uzyskuje Włoch. Z „dwójek” Polski lepszy był Ciapała — 1.28.02. Wyraźnie poprawił się Konieczny, który uzyskał czas — 1.28.33. Rezultaty te nie są jednak zbyt dobre i Polacy zajmują miejsca dopiero w drugiej dziesiątce. W dniu wczorajszym rozpoczęły się eliminacje wśród bobsleistów.

Po dwudniowej przerwie wznowili treningi polscy kombinatorzy, trenując na skoczni. Najlepszym okazał się ponownie Kowalski, który skakał powyżej 70 m. W słabej formie znajduje się Krzeptowski, który ma trudności z wybiciem i uzyskuje krótkie odległości.

Skład pięściarzy NRF przeciw Polsce

Po meczu z Irlandią Amatorski Związek Bokserski Niemiec ustalił składy bokserów NRF na mecze międzypaństwowe z ZSRR (7 lutego w Moskwie i 9 lutego w Leningradzie) oraz z Polską (19 lutego w Warszawie i 21 lutego w Poznaniu). Składy ustalone są pod kątem przygotowań do Olimpiady. Spośród zawodników, którzy walczyć będą w ZSRR i Polsce, wyłoniona będzie drużyna niemiecka na Igrzyska w Melbourne.

SKŁAD NA SPOTKANIA W POLSCE

Waga musza — Homberg, kogucia — Hahner, piórkowa — Schwarz, lekka — Johannpeter, lekkopółśrednia — Roth, półśrednia — Simon, lekkośrednia — Madey, średnia — Boettcher, półciężka — Kopischke, ciężka — Witterstein.

TELEGRAFICZNYM

Narciarstwo. — Międzynarodowy konkurs skoków w Andermatt: 1) Dascher (Szwajcaria) — 222 pkt.; (70,5 i 61,5 m), 2) Bergman (Norwegia) — 219,5 pkt., 4) Daniel-Gasienica — 209, 1) Huczek — 207, 8) Sieczka, 14) Maruszczak.

Łyżwiarstwo. — Międzynarodowe zawody kobiet w Leningradzie — w wieloboju 12 pierwszych miejsc zajęły zawodniczki radzieckie, na 13 miejscu uplasowała się Majcher-Pilejczyk (Polska).

Szermierka. — Belgrad — Warszawa 0:3, polskie florecistki pokonały Jugosławkianki 5:3, w takim samym stosunku wygrali nasi floreciści, a w szpadzie reprezentanci Warszawy zwyciężyli 5:2.

Boks — II liga. — CWKS (Bydgoszcz) — Pafawag 14:6, Concordia Piotrków — ŁKS — 16:4.

Hokej — I liga. — AZS St-gród — Marymont 7:5, Piast Cieszyń — AZS W-wa 7:1, CWKS Bydgoszcz — Unia Wyrzy 9:1.

Tenis stołowy. — „Turniej asów” w Nowej Hucie zakończył się zwycięstwem Kusińskiego (Sparta Warszawa) i Szmidtówny (Stal Radom).

szin, uzyskując wspaniały czas — 40,2, który jest lepszy od poprzedniego rekordu świata, należącego do Siergiejewa (ZSRR) o 0,6 sek.

Podczas drugiego meczu hokeistów kanadyjskich w Pradze uległ wypadkowi najlepszy napastnik Kanady — Lauffman. Doznał on lekkiego wstrząsu mózgu i chwilowego zaniku pamięci. Drużyna kanadyjska wyleciała samolotem z Pragi przez Zurych do Cortiny.



Polscy narciarze od kilku dni przebywają w Cortina d'Ampezzo, gdzie trenują na olimpijskich trasach. Próbnymi starty biegaczy i kombinatorów były udane, nie więc dziwnego, że... humor i apetyt wszystkim dopisuje.

Na mistrzostwach Polski I-a

Jarzembowski i Gawelówna nie zawiedli

Dwudniowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, rozegrane w stolicy, przyniosły płon w postaci 7 nowych rekordów Polski. Najbardziej cennym jest rekord Janiszewskiego (Kol.) w skoku o tyczce 4,35. W trójskoku Malcherzyk uzyskał 14,30 m. W biegu na 80 m. Lerczakówna i Rychterówna — uzyskały jednakowy czas — 8,9, który jest również rekordem Polski. W biegu na 80 m mężczyzn znajdujący się w świetnej formie Jarzembowski (Warta) — poprawił własny rekord Polski na 8,6. Bugala w biegu na 80 m przez płotki uzyskał w finale 10,9 — rekord Polski.

Z zawodników poznańskich dobrze spisał się w skoku o

tyczce Świątkowski (LZS), mimo zajęcia czwartego miejsca ustanowił on wynikiem 3,90 m rekord swego zrzeszenia.

W czwórmeczu pływackim zorganizowanym w Poznaniu w konkurencji mężczyzn i kobiet najlepszy wynik uzyskał zawodnik poznańskiej Unii Kubiak, który przeplynał 100 m st. grzb. w czasie 1.16.

W ogólnej punktacji zwyciężył Zryw — Gorzów 57 pkt. przed Zrywem — Poznań — 53 pkt., Unią — Poznań 42 pkt. i Zrywem — Łódź 28 pkt.

Dwa rekordy Polski uzyskali pływacy poznańscy w hali krytej: kobiety — 10×100 m kl. Warta 17.10,8 oraz 10×100 m mł. mężczyźni — Gwardia 14.26,9.

Pięściarze AZS po uzyskaniu wyniku remisowego 10:10 w meczu z Górnikiem Wirek zapewnili sobie prawo do dalszych spotkań o wejście do II ligi. Leszczyńska Polonia pokonała Włókniarza — Pabianice 12:6.

Wiśniewski i drużyna Polski wygrali X etap Wyścigu Dookoła Egiptu

WYNIKI X ETAPU	
Indywidualnie	
1) Wiśniewski (Polska)	3.31.57
2) Bugalski (Polska)	3.31.57
3) Dumitrescu (Rumunia), wszyscy ten sam czas — 1.10.13	
6) Wiśniewski (Polska) — 1.11.13	
Zespołowo	
1) Polska	3.31.57
2) Rumunia	3.31.57
3) Bułgaria	3.36.22

KLASYFIKACJA PO X ETAPACH	
Indywidualnie	
1) Christow (Bułgaria)	35.12.27
2) Kocew (Bułgaria)	25.13.22
3) Wiśniewski (Polska)	35.14.27
4) Bugalski (Polska)	35.17.08
9) Komuniewski (Polska)	35.22.08
15) Grabowski (Polska)	35.35.19
19) Wiśniewski (Polska)	35.44.01

Łatwe zwycięstwo kolejarzek

Jedynie w Poznaniu niedzielne spotkanie ligowe w koszykówce przyniosło sukces kolejarce, które pokonały ŁKS 59:37 (28:16). Łódzianki — jeden z najsłabszych ligowych zespołów, nie były specjalnie groźnymi przeciwniczkami miejscowych koszykarek. Te ostatnie, choć nie znajdując się w najlepszej formie, zwyciężyły bez większego trudu. Momentami odnosiło się nawet wrażenie, że Kolejarz gra „na pół gazu”. Poziom zawodów był jednak lepszy, niż w sobotnim meczu Gwardia — ŁKS. Kolejarki, wśród których najlepiej zagrała Beyerówna, zdecydowanie przewyższyły łódzianki pod względem organizacji obrony, rozgrywania piłki i celności rzutów.

Pozostałe wyniki spotkań o mistrzostwo Polski drużyn żeńskich:

Sparta Gdańsk — Sparta Warszawa 36:43, AZS Warszawa — CWKS Kraków 80:65, Polonia Warszawa — Wisła 55:46, Sparta Gd. — Gwardia Warszawa 52:33, Polonia Warszawa — CWKS Kraków 48:43, AZS Warszawa — Wisła 49:43.

Ostatnie spotkania koszykarki I ligi przesądziły o zdobyciu mistrzowskiego tytułu przez warszawski CWKS, który dzięki lepszemu finiszowi pokonał poznańskich Kolejarzy — 71:57 (37:28). Należy zaznaczyć, że goście, wśród których zabrakło Blewskiej, w II połowie zdołali zmniejszyć przewagę warszawskich do 1 punktu (52:51).

Duży sukces odnieśli wychowankowie trenera Patrzykonta, zwyciężając w II meczu wiceprzodownika tabeli — stołeczny AZS, PW 79:77.

Pozostałe wyniki: Sparta Łódź — ŁKS 70:67, Polonia Warszawa — AZS Toruń 97:78, Gwardia Gdańsk — Wisła 45:51, Sparta Gdańsk — Wisła 51:75.

Po tych spotkaniach największe szanse na wicemistrzostwo ma Wisła. Obok krakowian pretendentami do II lokaty są poznańscy Kolejarze, AZS i Polonia.

Niedziela była czarnym dniem poznańskich II-ligowych. Warta przegrała w Toruniu z Budowlanymi 55:64, a gwardzistom nie udało się zatrzymać zwycięskiego pochodu wrocławskiego CWKS-u. Poznaniacy stoczyli całkowicie równorzędny pojedynek, potrafili rozstrzygnąć pierwszą połowę na swoją korzyść 28:24, jednak ostatecznie przegrali 49:51. Zwycięski koszyk dla CWKS-u padł w ostatnich sekundach gry. (1)

Trudny egzamin polskich hokeistów

Polskich hokeistów czeka w marcu bardzo trudny egzamin. Hokejowa reprezentacja Polski wyjedzie w drugiej połowie marca do Moskwy, gdzie rozegra trzy spotkania: 18 marca z I reprezentacją ZSRR, 21 marca z reprezentacją młodzieżową oraz 24 rewanż z I reprezentacją ZSRR.

WYNIKI X ETAPU	
Indywidualnie	
1) Wiśniewski (Polska)	3.31.57
2) Bugalski (Polska)	3.31.57
3) Dumitrescu (Rumunia), wszyscy ten sam czas — 1.10.13	
6) Wiśniewski (Polska) — 1.11.13	
Zespołowo	
1) Polska	3.31.57
2) Rumunia	3.31.57
3) Bułgaria	3.36.22

Uwaga amatorzy „TOTKA”

Na X konkurs sportowy wpłynęło 14.770 rozwiązań. Unieważniono 111 rozwiązań. Na nagrody przeznaczono 7.329,50 zł i tak na nagrody I stopnia 3.664,75 zł, na II stopnia 2.931,80 zł, a na nagrody pocieszenia 732,95 zł.

Pracownicy poszukiwani

Technika - mechanika na stanowisko gł. mechanika, wymagana dokładna znajomość maszyn, silników elektrycznych itp., zatrudni zaraz **Spółdzielnia Pracy „Hutnik” w Pabiedziskach**. Zgłoszenia z dokładnym podaniem przebiegu dotychczasowej praktyki kierować do działu kadr Spółdzielni Pracy „Hutnik” Pabiedziska, ul. Fabryczna 9. K155

Pracowników do brygady remontowo-budowlanej jak: murarzy, cieśli, zdunów oraz robotników niewykwalifikowanych do prac w robotniczym Zespole PGR Bemowizna z dniem 1. 2. 56 r. Wynagrodzenie wg stawek przewidzianych dla budownictwa. Oferty należy składać pisemnie lub ustnie w Dyrekcji Zespołu PGR Bemowizna, pow. Braniewo, woj. olsztyńskie. Należy i wyżywienie zapewnione w hotelu robotniczym. K223

Doświadczonych monterów samochodowych, kierownika technicznego, kontrolera technicznego, techników samochodowych przyjmujemy natychmiast. Zgłoszenia Spółdzielnia Pracy „Spedytor” Poznań, Dąbrowskiego 89. K229

Laborantki — 1 kwalifikowaną oraz 2 przyuczone zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ul. Szkolna 8/12. K230

Dyspozytora transportu konnego — sity kwalifikowanej poszukuje Spółdzielnia „Przewoźnik” Poznań, Małe Garbary 2. K

Dwóch składaczy ręcznych zatrudni natychmiast Zielonogórskie Zakłady Graficzne w Zielonej Górze, Plac Lenina 13/15. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr. Dla samodzielnego mieszkania zapewnione. K243

Inżynierów - mechaników (spec. konstrukcja oprzyrządowania) na stanowiska konstruktorów, inżynierów - mechaników obznajmionych z normowaniem materiałowym oraz inż. - mechan. na stanow. technologów przyjmują zaraz Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań-Starejka, al. Forteczna 12/14. Zgłoszenia przyjmujcie dział kadr. K252

Głównego księgowego obeznanego ze strukturą teatralną, o wysokich kwalifikacjach zawodowych, ze znajomością jednolitego planu kont oraz przepisów bankowych przyjmujemy. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej dla pracowników Związku Kultury w dziedzinie księgowości. Dyrekcja Państw. Teatrów Dramatycznych, Poznań, 27 Grudnia 8/10. K228g

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuje. **Nowak**, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. K2281g

Parcele, domki, wille, kamienice kupno - sprzedaż, załatwia solidnie „**Union**” Poznań, Nowowiejskiego 9. K2331g

Domki jednorodzinne od 90.000 zł, wille od 150.000 zł, domki handlowe od 200.000 zł, parcele od 30.000 zł, polecam do sprzedaży i zamiany. **Goralski**, Poznań, Świerczewskiego 11. K81g

Domki 9-izbowe, z ogródkiem, blisko tramwaju w Poznaniu, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 890g.

Kamienice, wille, parcele, różne nieruchomości poleca, poszukuje Pracel, Poznań, Szymanowskiego 8. K947g

Kupię lub wydzierżawię w pobliżu miasta, stacji, domki jednorodzinne z ogrodem. Oferty: Upt. Poznań 1, skrzynka 72, Jeżewski. K952g

Gospodarstwa od trzech hektarów, polecam, również poszukuję: **Gruszczyński**, Poznań, Wawrzyniaka 22. K974g

Wille jednorodzinne, czteropokojowe, niewykonalne (Ostie Grunwaldzkiej), wille trzy-pokojowe, cała wola, 2 morgi sadu (Zabikowo), osiem morgów na sadownictwo (Zabikowo), 80.000 zł, sprzedam. **Metelski**, Poznań, Czerwonej Armii 23. K1032g

50 kamienic, wille, domów, domków, poszukuję: **Otreba**, Jarocin, Kilińskiego 2. K1061g

Domki jednorodzinne w Swarzędzu, z wolnym mieszkaniem, może być niewykończony, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1086g.

Kamienice komfortowe, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele, polecam, poszukuję: **Hinz**, Poznań, Piekary 19. K1113g

Kupię parcelę przy Poznaniu lub domki przy innym mieście. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1135g.

Kupię mały domek w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1143g.

Sprzedam dom w Zbyszynie. Informacje: **Mazurkiewicz**, Poznań - Winogrody, Kmiec 2. K1144g

Parcele na jezycach, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1145g.

Dom z ogrodem owocowym przy Poznaniu, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1161g.

Sprzedam 25 ha ziemi w Żerowie, powiat Jarocin. Poznań. Wiadomości: **Zerkow**, Pawlak. K244g

Parcele kupię wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1201g.

Parcele 1250 m², opłotowana, 45.000 zł (Lewica), 1157 m² (Raczyn), 1000 m², opłotowane, pod domową budowę (Żegze), oraz duży wójt kamienic wili, poleca: **Metelski**, Poznań, Czerwonej Armii 23. K1228g

Sprzątaaczka potrzebna zaraz do Naramowic. Zgłoszenia w dziale kadr Przedsiębiorstwa Miedzymiastowych Kabli Telekomunikacyjnych **Poznań**, ul. 23 Lutego 28, I piętro, w podwórzu. K134g

Inżyniera lub technika na stanowisko kierownika budowy z długoletnią praktyką w budownictwie przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr, pokój 302. K216

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, cześci, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe gniecie oraz lalkowe polecają: **Bracia Chojnacy**, Poznań, Wrocławskiego 25. K2181g

Sypialnie orzechowe i brzożowe, polecam. **Szolarnia**, Poznań, Dzierżyńskiego 39. K883g

Wózki - autka, koszykowe, spacerowane (Warszawa), spacerówki drewniane, gniecie, poleca: **Lesiński**, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Ryuku. K763g

Osła robocze sprzedam. **Jamnia Rupp**, Gołeczyce, obok stacji kolejowej, p-ta Chłudowa. K948g

Samochód osobowy, maolitradowy, 4-drzwiowy, w idealnym stanie, sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 8, garaż, od godz. 10-16. K969g

Wózki dziecięce, autka drewniane koszykowe spacerowe, cześci, na łożyskach kulowych, nowoczesne, drewniane, gniecie, dla biżuterii, oraz lalki, poleca **H. Swietlik**, Poznań, Wrocławskiego 13. K904g

Sprzedam samochód osobowy „Opel” 1,8 l. oraz „Hano-mag - Rekord”. Poznań, Garbary 95, od godz. 12-17. K1139g

Akordeon 32-bas., z rejestrem, w dobrym stanie, sprzedam, cena 3500 zł. Poznań, Grobla 29a, m 5, dzwonić 3 razy. K127g

Sprzedam parcelę oparkowaną, nadziewioną, częściowo do budowania. **Dawid**, Poznań, Orzechowa Łąki 3, m 14. K1149g

Wózek - autko mały używany, sprzedam. Poznań, Kościuski 82, m 2, parter, prawo. K1109g

Sprzedam samochód „Hano-mag - Rekord”, w dobrym stanie oraz motocykl SHL, na przednich teleskopach. Poznań, Staszica 22, m 6, od godz. 10-16. K1111g

Słomę żytnią 50 ctu, na maty, sprzedam. **Ludwik Wierzbicki**, Krzyżkowo, p-ta Różowa. K1106g

Futro meskie, spód białe barany, pokrycie ciemne, sprzedam. Poznań, Długosza 8, m 6. K1118g

Skóry brzożowe barany, strzyżone, sprzedam. Poznań, Długosza 8, m 6. K1119g

Maszynę do szycia, wpuszcza na, sprzedam. Poznań, Długosza 8, m 6. K1120g

Nasłona prymuli (Ozonika Berlińska) czerwone, mieszane, (czysta odmiana, dobre kiełkowanie), sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1130g.

Sprzedam motor na ropę, Malczewski, Lubowo, pow. Gniezno. K1136g

Samochód osobowy okazynie sprzedam. Poznań, Maleckiego 38, m 3, od godz. 16-19. K1155g

Sprzedam wózek - autko w dobrym stanie, Poznań, Karłowego 5, m 3, od godz. 16-20. K1156g

Sprzedam szafę do rzeczy, 3-drzwiowa i inne drobiazgi z mebli. Poznań, Rybaki 13, m 29. K1159g

Radio „Miński” 8-lampowe (produkcja 1955) z adapterem zwykłym i wolnoobrotowym, spiesznie sprzedam. Poznań, Mickiewicza 34, m 12. K1307g

Wózek dziecięcy, autko, sprzedam. Informacje: Poznań, tel. 20-88. K258g

Radio EAW „Amati” oraz nowe, 11-lampowe, 2-głośnikowe, klaszyskowe sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 1298g.

Wózek - autko tania sprzedam. Poznań, Jaworowa 74, m 1 (Debiec). K1168g

Nutrie samce, rozpiodowe, sprzedam. Poznań, Promieni-sta 122, m 3. K1170g

Sprzedam maszynę do szycia „Neumann”, damska, oraz krawiecka, męska i białe barany. Poznań, Graniczna 5, m 1. K1187g

Króliki hodowlane rasy szynszyl i wiedejskie, białe, sprzedam. **Leon Kozarski**, Plewiska, pow. Poznań. K1189g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”. Poznań, Wawrzyniaka 4, m 5. K1241g

Szafę trzydrzwiową oraz białe, żelazne łóżko sprzedam. Poznań, Wyspiańskiego 18, m 8. K1192g



Dnia 21 stycznia 1956 zakończył swój pracowity żywot opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i najtrojniejszy mąż, nasz brat, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Swiercz

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, 25 bm., o godz. 7, w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia, o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona
żona i rodzina
Poznań, Słowackiego 27. K1246g

OGŁOSZENIA DROBNE

Dachówkę karpiołową, nową, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1194g.

Główną maszynę do szycia „Singer” damska, z okrągłym czołkiem, sprzedam. Poznań, Kościuski 107, m 7. K1206g

Maszynę „Singer” męską i damska, z okrągłym czołkiem, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. **Urbanik**, Wolsztyn, 5 Stycznia 38. K1207g

Sprzedam wózek dziecięcy, radio „Sirena”. Poznań, Pogodna 55, m 2, dzwonić 3 razy. K1233g

Wózek czeski, głęboki, ceratowy, sprzedam. **Rosiński**, Poznań, Czerwonej Armii 29, m 34. K1234g

Kupon materiału wełnianego, futro karakułowe, okazynie, spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1240g.

Tapczan, 2 fotole, okazynie sprzedam. Tapczany stałe na składzie. Poznań, Maleckiego 33, tapicernia. K1251g

Futro meskie, nowe, białe, węgierskie, kurtki, białe barany, sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 28, m 33. K1252g

Sprzedam jadalnię w dobrym stanie, bez krzeseł. Poznań, Karłowoskiego 22, m 11, od godz. 17. K1257g

Sprzedam pelisę barany zagra-niczne. Poznań, Kasprzaka 32a, m 8. K1260g

Sprzedam samochód osobowy, DKW 700, Bogdan Zwierzynski, Szamotyły, ul. Ratuszowa 3, m 1, tel. 696. K1266g

Lokale

Zamienie duży, słoneczny pokój z balkonem, II piętro, frontowy z używanym kuchnią (osobny, licznik i piwnica) przy Rynku Łazarskim, na mały pokój z kuchnią, lub pokój samodzielny, Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1055g.

Przyjmie uczennicę na wspólny pokój, Poznań, Mostowa 30, m 12. K1066g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, w Inowrocławiu na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1067g.

Zamienie duży, słoneczny pokój z wspólną kuchnią, na podobne, względnie słoneczny pokój z balkonem. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1074g.

Panią pracującą spiesznie poszukuję pokoju, może być wspólny. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 1075g.

Posiadam lokal przemysłowy na Solacz, oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1112g.

Pokój z kuchnią (skrytka, piwnica) samodzielnie, I ptr., słoneczny, na Łazarzu, zamienie na podobne lub większe w centrum. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1109g.

Zamienie mieszkanie 2 1/2-pokojowe z kuchnią, z wygodnym, samodzielnie, w centrum, na 3 lub 3 1/2-pokojowe, komfortowe, w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1122g.

Poszukuję mieszkania 2-pokojowego do remontu, lub zamienie pokój z używanym kuchnią, wille, na pokój z kuchnią, samodzielnie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1128g.



Dnia 22 stycznia 1956 zmarła nasza kochana matka, teściowa i babka, śp. z **Maciełszyków**

Bronisława Gorajska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godz. 12 z domu żałoby — Poznań, Krzyżowników, Trzebiatowska 38.

Rodzina K1295g

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

kier. Kliniki Położniczo-Ginekologicznej AM doc. dr. **Michałkiewiczowi** oraz Zespołowi Lekarskiemu, za pomysłnie przeprowadzenie operacji i uratowanie życia dziecka, składają **Zieliszcy** z synkiem, Poznań, Zeylanda 5. K1333g

Zamienie dwa pokoje słoneczne, samodzielnie, I piętro, w Stupcy, na pokój z kuchnią lub dwa samodzielne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1101g.

Zamienie dwa oddzielne pokoje (Łazarz) z używalnością kuchni, łazienki (z instalacją gazem, piwnicą, na pokój z kuchnią (chętne 1 1/2) z łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1142g.

Student Politechniki poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1149g.

Pokój z kuchnią (Łazarz) zamienie na mieszkanie z ogrodem. Peryferie niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1150g.

Pokój 24 m² zamienie na mniejszy (Łazarz). Zgłoszenia: Poznań, Knieńskiego 31, m 1, od godz. 17-18. K1162g

Zamienie pokój z kuchnią, balkonem, przy przystanku tramwajowym, ul. Wojska Polskiego nr 51, m. 3, na dwa lub trzy pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. K1166g

Pokój z przynależnościami, w śródmieściu zamienie na pokój z kuchnią, wzgl. 1 1/2 pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1167g.

Poszukuję 1 pokoju z kuchnią lub 1 1/2 pokoju, samodzielnie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1169g.

Zamienie samodzielny pokój z przynależnościami, na większe. Warunki do omówienia. Poznań - Osiedle Warszawskie, Czerniejska 4, m 8. K1175g

Zamienie pokój z kuchnią, 34 m² (balkon słoneczny), na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1182g.

Zamienie pokój frontowy, parter, 30 m², 2 okna (osobne liczniki na gaz i prąd), na 2-3 pokoje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1186g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, na pokój z kuchnią oraz pokojem. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1190g.

Małżeństwo spiesznie poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1191g.

2 mieszkania po pokoju z kuchnią, zamienie na 2 pokoje z kuchnią, w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1195g.

Młg inżynier na stanowisku, kwater, szuka pokoju przy rowadzie. Oferty kierować: Poznań, tel. 81-81 (wewn. 304), lub Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1197g.

Ładny pokój 20 m², z przynależnościami, zamienie na mniejszy. Poznań, Engla 26, m 5, od godz. 16.30. K1202g

Poszukuję samodzielnego 1 lub 1 1/2 pokoju z kuchnią, do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1208g.

Zamienie 1 pokój z używanym kuchnią, łazienką, II ptr., Jeżyce, na takie samo. Dzielnicą obojętą. Peryferie niewykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1211g.

Zamienie 2 pokoje z używanym kuchnią, łazienką, (własna instalacja gazowa i elektryczna), na 2 1/2 względnie 3 pokoje, samodzielnie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1217g.



Dnia 22 stycznia 1956 zmarł nasz bardzo drogi i ukochany, śp.

mgr inż. Ryszard Kutzner

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm., o godz. 16, z kaplicy cmentarnej na Jeżycach, o czym zawiadamiają

matka i żona oraz rodzina
Poznań, Szlagowska 12. K1308g

Miejski Handel Detaliczny

uruchomił po przejęciu

sklep nr 16 - ul. Szkolna 5

który poleca szeroki asortyment artykułów:

elektrotechnicznych gospodarstwa domowego instalacyjnych i narzędzi

Sklep prowadzi również sprzedaż dla odbiorców zbiorowych

K256

Zamienię samodzielnie 2 pokoje z kuchnią, na podobne lub mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1219g.

Lokalu na pracownię złotniczo-zegarmistrzowską, na terenie miasta, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1221g.

Dwa duże pokoje z kuchnią, korytarzem, balkonem (Łazarz, przy Rynku), zamienie na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1222g.

W Gdyni samodzielny pokój z łazienką, centralnym ogrzewaniem, zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1232g.

Dwa pokoje z kuchnią, frontowe, samodzielnie, przy Parku Kasprzaka, zamienie na większe, ewentualnie 2 mieszkania. Peryferie niewykluczone. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1236g.

Starszy pan poszukuje pokoju, 2-3 razy w tygodniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1238g.

Pokój z używaniem kuchni (Poznań - Ostrobród), zamienie na podobne w Puszczykowie lub Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1254g.

Zamienie 2-pokojowe mieszkanie samodzielnie, ładne, przy kościele łazarskim I piętro, łazienka, telefonem, na samodzielnie 3-pokojowe mieszkanie na 1 lub 2 piętrze. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1255g.

Praca

Pomoc domowa na kilka godzin dziennie, potrzebna. Zgłoszenia: w śróde i piątek od godz. 16-18, w czwartek od godz. 10-12. Poznań, **Fredry** 4, m 3. K934g

Pomoc domowa, dochoząca, potrzebna zaraz. Poznań, **Lam** pego 21, m 3. K1262g

Osoba starsza, uczciwa, do dwójki dzieci, potrzebna zaraz. Poznań, **Lam** pego 18, m 9, w podwórzu, prawo. K1265g

Samotnego pracownika do wiekszego ogrodnictwa warzywno-owocowego, blisko Poznania, przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1200g.

Starsza, inteligentna, samotna, zamienie gospodarstwo domowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1050g

Pomoc domowa z gotowaniem do pracującego małżeństwa z dzieckiem, potrzebna zaraz. Warunki dobre. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 1076g.

Nauka

Kursy pisania na maszynach, organizuje: Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. Zamieszkawli słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych. K1188g

Kto przyjmie w naukę ślusarstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1071g.

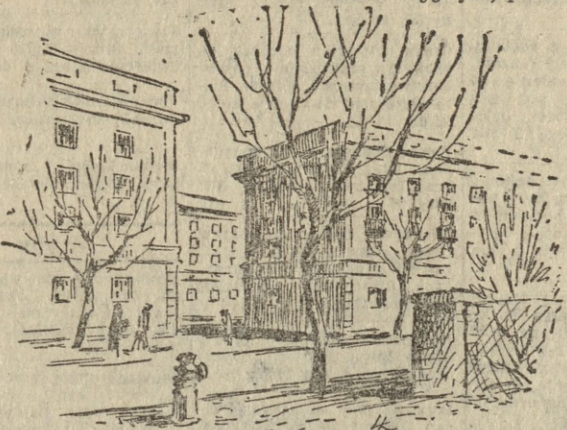
Tańców nowoczesnych, ucze. Poznań, **Mickiewicza** 27, m 7. K1179g

Niemieckiego indywidualnie ucze. Poznań, **Satadeckich** 11, m 14. K1269g

UROKI nowego Poznania



Ta brama to nie zabytek, ale jeden z uroków osiedla debieckiego. Takich prześwitów (bo tak właśnie ta brama nazywa się fachowo) jest na osiedlu cztery. Dwa wysokie — dwukondygnacyjne i dwa niższe. W tej chwili osiedle posiada już 20 zamieszkałych bloków, a trzy nowe buduje się. W tym roku przy stąpi się do budowy jeszcze jednego, czwartego bloku. Wielkość poszczególnych bloków waha się w granicach od 7 do 20 tysięcy metrów sześciennych.



Nie można przejść obojętnie obok osiedla przy ulicy Chociszewskiego! Osiedle składa się z 12 bloków mieszkalnych, przedszkola i centralnej kotłowni. Sześć domów posiada po 136 izb, a pozostałe po 100. Jeszcze w tym roku urządzony będzie tak zwany zazieleniony teren wokół osiedla.



Najpiękniejsze przedszkole w Poznaniu. W dużym, piętrowym gmachu przebywa od listopada ub. roku około 120 dzieci z osiedla debieckiego. Chlubą przedszkola jest nie tylko sam budynek, ale także ogród. Piaszczynki, boisko sportowe, działki warzywnicze — z chwilą nadjeścia wiosny uprzyjemnią dzieciom czas spędzony „bez mamusi”. Do atrakcji należy także brodzik, w którym podczas upalnych dni letnich dzieciarnia może się kąpać. A pergola (na rysunku z lewej strony) obrosnięta różami i winogronem stworzy miły, ocieniony zakątek do zabawy.

Teatr

(w Poznaniu)
OPERA — wtorek — nieczynna, środa — „Jeziro łabędzie”, czwartek — „Wojny strzelce”, piątek — „Pan Twardowski”, sobota — „Opowieści Hoffmana”, niedziela — „Baron cygański”.
POLSKI — wtorek — „Matka”, od środy do niedzieli — „Intryga i miłość, poniedziałek (30 bm.) — „Legion Mickiewicza”.
TEATR NOWY — od wtorku do czwartku — „Sprytna wdowa”, od piątku do niedzieli — „Maturzyści”.
TEATR SATYRY — od wtorku do soboty g. 20 — „Achilles i panny”.
KLUB GARNIZONOWY — g. 19.30 — „Niebożatko”.
LALKI I AKTORA — wtorek g. 16.30 — „Białe uszko” i „Złoty sen”, środa, g. 11 — „Białe uszko” i „Złoty sen”, od czwartku do soboty, g. 16.30 — „Kichuś”, niedziela, g. 11 — „Zaklęty kaczor”, g. 14 i 16.30 — „Kichuś”.

Kina

KALISZ: Wolność — „Michał Lomonosow”, Stylowe — „Upadek emiratu”; OSTROW: Słońce — „Elżbieta — Joanna — Lyzi — strata”, Przędownik — „Diabeł z mińskiego wzgórza”; GNIEZNO: Polonia — „A jednak ży-

Przechadzając się ulicami Poznania z podziwem spoglądamy na nowe, jasne domy. Naszego rysownika Ludomira Kapczyńskiego „urzekły” sześć gólinie naszkicowane obok fragmety. Zapewne i nasi Czytelnicy zaliczą je do najładniejszych w nowym Poznaniu.



Kiedys przed laty stały tutaj szare, brudne domy. Przyszła wojna i zniszczyła je. Dziś zbudowano na ich miejscu nowoczesny blok. Już dwa lata temu dom przy placu Wielkopolskim 7/8 został oddany do użytku mieszkańcom miasta. Jest to olbrzymi budynek, posiadający około 20 tysięcy metrów sześciennych. Przypnie, że ładnie wygląda, prawda?

PUSZCZYKOWO — osiedlem

Mało jest chyba Wielkopolan, którzy nie znaliby Puszczykowa. Jest to przecież piękny ośrodek czasów niedzielnych — „płuc” Poznania — wchodzący w skład Wielkopolskiego Parku Narodowego.

Uchwałę Rady Państwa z dnia 21 grudnia ub. r. Puszczykowo wraz z przyległymi miejscowościami: Puszczykówkiem, Nivką Nową i Starą i Puszczykowem Starym — zostało objęte wspólną nazwą — Osiedle Puszczykowo. W związku z tym dotychczasowa Gromadzka Rada Narodowa została przemianowana na Radę Narodową Osiedla Puszczykowo.

W piątek ub. tygodnia odbyła się w Puszczykowie pod przewodnictwem radnego Zygmunta Łakomego — pierwsza sesja „osiedlowej” rady.

Puszczykowo liczy obecnie ponad 5,500 mieszkańców. Osiedle będzie miało charakter miejski. A więc pierwszą korzyścią będzie przejęcie placówek handlowych przez handel miejski — PSS względnie MHD. Tym samym zwiększy się zaopatrzenie w towary spożywcze i przemysłowe.

Dotychczasowa lokalizacja sklepów nie jest dogodna dla mieszkańców. Np. mieszkańcy b. Puszczykówka muszą chodzić po wyroby mięsne do centrum Puszczykowa. Przydałby się też sklep piekarniczy oraz targowisko. Mieszkańcy odczuwają brak punktów usługowych m.in. szewskiego, fryzjerskiego, szklarskiego. Niedociągnięcia te wynikają z braku pomieszczeń na punkty handlowe i usługowe. Usunięciem tych bolączek zajmie się niewątpliwie nowo wybrana komisja mieszkaniowa RNO.

Puszczykowo mimo iż jest miejscowością wypoczynkową, nie może pozostawić się wzorowym porządkom i czystości. Przyczyną tego są istniejące jeszcze zaniedbania w dziedzinie gospodarki komunalnej. Np. ul. Kopernika w czasie deszczów podobna jest do trzęsawiska. Kilka ulic, jak Gołę-

bia i Studzienna — wymagają oświetlenia. W ub. roku Prezydium GRN przy pomocy czynów społecznych naprawiło na wierzchniej kilku ulic. Sądźmy, że inicjatywa czynów społecznych będzie wykorzystana również w tym roku np. przy urządzaniu kąpieliska nad Wartą, czy też targowiska. Oczywiście potrzebne są i pewne nakłady finansowe, o które powinna postarać się RNO.

Mieszkańcy Puszczykowa Starego odczuwają brak studni publicznych. Obecnie są tylko 3 studnie, do których mieszkańcy dochodzą nieraz ponad pół kilometra. Budowa nowych studni jest więc pilnym zadaniem dla Prezydium RNO.

Mieszkańcy Puszczykówka domagają się uruchomienia agencji pocztowej oraz powiększenia centrali telefonicznej. Jeśli w przyszłości Puszczykowo ma stać się miasteczkiem — postulat ten powinien być realizowany.

Plan 5-letni przewiduje dla Puszczykowa rozpoczęcie w r. 1958 budowy nowej szkoły o 15 izbach lekcyjnych. W związku z tym w dotychczasowej szkole w Puszczykówku zostałyby urządzane dwuoddziałowe przed szkoły dla 70 dzieci. Przewiduje się też zwiększenie personelu lekarskiego na Ośrodku Zdrowia, co umożliwi uruchomienie tzw. lotnych punktów lekarskich.

W dziedzinie gospodarki mieszkaniowej zwiększą się nakłady na remonty kapitałne budynków. Na rok bieżący przewidziano do remontu 8 budynków o 71 izbach. Szczególny nacisk położony będzie na dalszy rozwój budownictwa indywidualnego — domków jednorodzinnych.

Prezydium RNO winno postarać się o przeniesienie biblioteki do większego pomieszczenia i urządzić równocześnie czytelnię. Domagają się tego mieszkańcy, tak samo, jak i świetlicy, która przydzielana jest w programie Frontu Narodowego.

Rada Narodowa Osiedla Puszczykowo ma do spełnienia zwiększone zadania. Od stopnia realizacji tych zadań zależy będzie, czy istotnie zmiana nazwy zapewni mieszkańcom dodatkowe korzyści. (mh)

Co trzecia gospodyni

...w pow. międzychodzkiem brała udział w organizowanym przez ZSCH konkursie dowolnym. W wyniku tej akcji poważnie wzrosło pogłowienie bydła, trzody chlewnej, owiec i drobiu, a prócz tego notujemy poprawę w terminowym wywiązywaniu się z obowiązkowych dostaw. W powiatowym zlocie 36 gospodyń otrzymało dyplomy oraz ufundowane przez ZSCH i PZGS nagrody w postaci konwii, wiader, materiałów itp. artykułów.

Najwięcej sukcesów na swym koncie zapiisały: Zofia Kąkolewska z Gralewa, Urszula Janet z Kurnatowa i Stefania Lenart z Kamionny. (ba)

NASZ PROGRAM — jego wykonanie

W gromadzie Golina Wielka (pow. Rawicki) Gminna Rada Narodowa dokonała rocznego obrachunku swojej pracy. Z programu Frontu Narodowego wykonano szereg postulatów, m.in. posadzono 500 sztuk drzew i krzewów owocowych, poprawiono drogę z Pakówki do Bojanowa, kończy się budowę remizy strażackiej w Kawczu a niebawem zostanie oddana do użytku świetlica w Golinie Wielkiej. Uruchomiono sklep spożywczy we wsi Sowiny. Powstał punkt usługowy (szewski) w Golinie Wielkiej, a co najważniejsze gromada wykonała wszelkie zobowiązania wobec państwa w 100 procentach.

Gospodarze gromady nie pozwalają jednak na dotychczasowych osiągnięciach i zaplanowali dalsze czyny społeczne i inwestycyjne. Chłopi z wsi Sowiny poprawiają drogę do siedziby gromadzkiej władz. Rusza prace nad elektryfikacją wsi. Stojąca od dziesięciu lat pusta sala, która z braku zainteresowania miejscowego

Suszenie kukurydzy nasiennej

Spółdzielnia produkcyjna Grochów (pow. Kutno) istniejąca od 1949 r. liczy 17 członków, gospodarujących na 168 ha ziemi. W minionym roku spółdzielcy uprawiali 4 ha kukurydzy, z czego 1 ha zakontraktowali na nasiona (trzy pozostałe przeznaczone na zielonkę). Na zdjęciu: spółdziałca Aleksander Kromkowski układa kolby kukurydzy przeznaczonej na nasiona.

CAF — Fot. Szperko



Porozmawiajmy

Co byś powiedział, rolniku, gdyby tak nie wypłacano ci należnej zapłaty za odstąpienie tuczniaka? Podniósłbyś, i słusznie, wielki gwałt, że krzywdzi ci się dziecko. A czyż zastanowił się, że sam często wyrządzasz innym krzywdę swoim niedbalstwem i obojętnością? Chciałbyś otrzymać od państwa jak najwięcej nawozów sztucznych i ziarna selekcyjnego, chciałbyś, aby w sąsiednim GOM-ie można było wypożyczać coraz więcej potrzebnych ci maszyn rolniczych. Oczekujesz pomocy w meliorowaniu gruntów, łąk i pastwisk. Otrzymujesz przydział materiałów budowlanych, a często i kredyty na budowę domu, albo na rozwój własnej hodowli. Mile widziany byłby dobrze zaopatrzony sklep GS...

Zdajesz chyba sobie sprawę z tego, że to wszystko jednak musi państwo sporo kosztować, nie mówiąc już o innych niezmiernie ważnych wydatkach. Prowadzenie własnego, choćby nie dużego gospodarstwa wymaga nie lada nakładów. Cóż tu dopiero prowadzić mądrze takie, które zwiastuje się gospodarstwem narodowym. Gdybyś nie dostał pieniędzy za swego bekona, może nie mógłbyś kupić zaplanowanej, koniecznej ci potrzebnej sieczkarni czy innego narzędzia pracy.

Właśnie takim niedoborem w budżecie państwowym są nie wypłacone przez ciebie i twoich sąsiadów raty podatku gruntowego. A ponieważ takich jak ty jest więcej — zbiera się więc pokaźna suma zaległości w gromadzie, powiecie, województwie.

Jeśli mieszkasz w powiecie Turek, to wiedz, że jest on ostatnim w spłacie gruntowego podatku, że ma najwięcej zaległości z ubiegłego roku. Ledwie w dwóch procentach zostały one dotychczas uregulowane. Powiadasz, że to nie twój powiat. Zgoda. Może znajdziesz więc swój wśród takich powiatów, jak: Słupca, Kościan, Pleszew, Jarocin, Wągrowiec i Konin, gdzie nawet o 10 procent nie zmniejszły się ubiegłoroczne zaległości podatkowe.

Zastanów się — czy to aby nie ty przyczyniłeś się również do tej zastydającej „końcówki”. Największy czas to napra-

wić, spowodować sąsiadów, aby uregulowali swe długi wobec państwa. Przyjemnie bowiem poszczycić się czystym kontem, spłatą wszystkich zobowiązań podatkowych, podobnie jak to uczynili rolnicy powiatów: Gościń, Leszno, Rawicz czy Trzeckan, którzy uregulowali ubiegłoroczny podatek gruntowy w stu procentach. (km)

Nowy zakład zatrudni 50 osób

W Bojanowie przy ul. Marcinkowskiego, w budynku b. zakładów remontowych PGR, zostanie uruchomiony koszykarski punkt usługowy. Dyrekcja CPLA w Poznaniu wyraziła już zgodę na odnowienie hali produkcyjnej, w której wyrabiać się będzie kosze i transportowe skrzynie z wikliny.

Nowy zakład zatrudni około 50 osób. (w. t.)

Pokrótkie z Piły

W planie pięcioletnim przewiduje się w Piły zadziwienie 12-hektarowego terenu. Miasto otrzyma setki nowych drzew oraz żywopłoty

Ponieważ w Piły notujemy coraz więcej wypadków samochodowych, na sesji MRN wysunęto projekt organizowania w szkołach i zakładach pracy 10-minutowych pogadek o przepisach ruchu drogowego.

O coraz lepszej pracy pilskich handlowców świadczyć następujące fakty: poprawa stanu sanitarnego sklepów PSS, zorganizowanie pokazów mody, połączone z występem artystów Opery poznańskiej, uruchomienie sklepu wzorcowego PSS i szeregu kiosków, nowe pomieszczenie Domu Dziecka oraz budowa na targowisku laboratorium dla przeprowadzania prób artykułów żywnościowych. (Ko)

5 lat więzienia za kradzież

Przed Sądem Powiatowym w Krotoszynie stanął „zawodowy” włamywacz — Feliks Trynka. Oskarżony był już kilkakrotnie karany za kradzież, jednak po opuszczeniu więzienia kontynuował swoje „zajęcie”, gromadząc przede wszystkim ubrania, bieliznę i zegarki. Przeciwnie zlodziejowi świadczyło 60 osób przez niego poszkodowanych.

Sąd skazał Trynkę na 5 lat więzienia. (f. k.)

Głos

WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), działy informacji: 659-39, działy łączności: 657-18, sekretariat redakcji: 648-85, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) — 629-52.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę pocztową w wysokości 15 zł kwartalnie, 50 zł półrocznie, 60 zł rocznie przysyłają placówki pocztowe i listonosze tylko na wsi i w miejscowościach nie posiadających kiosków gazetowych.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-55. Czynne od 8-16.30, w soboty do 14.30. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-135